DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 10 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopis w Redakcja nie zwraca. | Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-34 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejnerowo, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III. Toruń, środa 23 grudnia 1931 Nr. 295

Pakt francusko-sowiecki
musi być uzupełniony traktatem nieagresji Sowietów z Polską

(o) Paryż, 22. 12. (tel. wł.) „Echo de Paris" podaje szczegóły sowiecko-francuskiego paktu o nieagresji, parafowanego 24 sierpnia.

Artykuł 1-szy stwierdza, że Francja i Sowiety zobowiązują się wzajemnie do nieagresji. Na wypadek napaści trzeciego państwa na jednego z kontrahentów drugi kontrahent zobowiązuje się zachować neutralność i nie popierać napastnika. Francja i Sowiety zobowiązują się nie przystępować do traktatów handlowych, wymierzonych przeciw jednemu z kontrahentów. Wszelkie spory będą załatwiane w postępowaniu rozjemczem.

Traktat został przedstawiony Polsce, Rumunji, Łotwie, Estonji i Finlandji. Rząd polski miał otrzymać od Francji zapewnienie, że pakt sowiecko-francuski nie wejdzie wcześniej w życie, zanim nie będzie zawarty pakt o nieagresji polsko-sowiecki.

Zwarjowali...
Hitlerowcy chcą stworzyć „nadniemców"

Berlin, 22. 12. (PAT.). „Montag Morgen" ogłasza uchwałę, przyjętą przez kongres związków narodowo-socjalistycznych lekarzy w Lipsku. Kongres ten odbył się na początku b. m. Do związku lekarzy narodowo-socjalistycznych należy 1/5 ogólnej ilości lekarzy z całej Rzeszy Niemieckiej.

Podczas kongresu dr. Stemmler z Chemnitz wygłosił na kongresie referat, w którym zgodnie z teorją rasowości wysunął następujące tezy:

Każdy Niemiec pełnoletni obowiązany jest do złożenia pod przysięgą przed władzami zeznania, do jakiej rasy należy. Fałszywe zeznania mają być karane i majątek skonfiskowany. Obywatele, uchylający się od złożenia deklaracji zaliczeni będą do żydów i odpowiednio traktowani. Za obcokrajowców uważani będą obywatele niemieccy, którzy w rodzinie swojej mają obcokrajowców, wzgl. osoby, należące do rasy wschodniej. Celem utrzymania czystości rasy niemieckiej obywatelom Rzeszy Niemieckiej zabronione ma być żenienie się z obywatelami niemieckimi, należącymi do innych ras. Również wszelkie stosunki seksualne między czystymi Niemcami a obywatelami, zaliczonymi do rasy innej, karane mają być ciężkiem więzieniem. Wyjątek stanowi prostytucja.

Cała ludność niemiecka podzielona ma być na trzy kategorje. Członkowie pierwszej grupy korzystać będą z przywilejów. Do drugiej grupy należeć będą obywatele, karani na podstawie ustaw karnych, osoby nieuleczalnie chore i prostytutki. Osoby te podlegać będą sterylizacji. Do trzeciej grupy należeć mają Żydzi, obcokrajowcy i chorzy. Ta ostatnia grupa obowiązana jest do płacenia specjalnych podatków na rzecz grupy pierwszej.

Lekarzom żydowskim zabronione ma być udzielanie porad lekarskich obywatelom niemieckim.

Za judaszowe srebrniki
Kulisy wrażej roboty w szkolnictwie mniejszościowem w Polsce

Łódź, 22. 12. (PAT.). W dniu wczorajszym odbywała się sensacyjna rozprawa, wytoczona przez grono nauczycieli gimnazjum niemieckiego przywódcy niemieckiego związku kulturalno-gospodarczego Johnowi Danielewskiemu, redaktorowi tygodnika „Deutscher Volksbote" oraz dwom członkom niemieckiego związku kulturalno-gospodarczego Gebauerowi i dr. Jacobowi za umieszczenie w „Deutscher Volksbote" szeregu artykułów, zawierających REWELACJE O ANTYPOLSKIM KIERUNKU NAUCZANIA W GIMNAZJUM I O POBIERANIU PRZEZ NAUCZYCIELI POBORÓW OD RZĄDU NIEMIECKIEGO. Sąd oskarżonych Danielewskiego, jak również Gebauera i Jacoba — członków niemieckiego związku kulturalno-gospodarczego uniewinnił.

Łódź, 22. 12. (PAT.) „Dziennik Łódzki" w artykule wstępnym występuje przeciwko hakatystycznemu kierownictwu gimnazjum i m. in. dziennik pisze: Podkreślić pragniemy, że niezależnie od wyników sprawy przewód sądowy nasuwa poważne refleksje i daje obfite materjały, z którego pewnych fragmentów należy natychmiast wyciągnąć konsekwencje. W zeznaniach swoich świadek obrony Stolarzewicz opowiedział „o podręczniku geografji, w którym znajduje się ustęp, że Polska jest państwem sezonowem i powstała z niesprawiedliwości dziejowej na krzywdzie mniejszości. Polska ta musi zniknąć".

Obrona ma głos
Dalszy ciąg procesu Centrolewu

(o) Warszawa, 22. 12. (tel. wł.) W procesie Centrolewu przemawiali wczoraj w dalszym ciągu obrońcy. Adw. Sterling, który przemawiał przedpołudniem zajmował się charakterystyką świadków odwodowych. — Czy p. prokurator myśli, mówił adwokat, że Sąd tym ludziom nie uwierzy i że ich jednem słowem może przekreślić i zrobić z nich kłamców? Dalej tłumaczy obrońca, że tylko ciężki stan zdrowia uniemożliwił złożenie zeznania Daszyńskiemu, którego tutaj tak często cytowano.

Następnie dłuższe wywody poświęca obrońca sprawie, czy w Polsce istnieje dyktatura czy nie. Adwokat wykazuje dalej, że pojęcie zamachu na rząd ma na uwadze rząd, składający się z 2 czynników, Prezydenta i gabinetu ministrów. Intencja prawodawców szła w tym kierunku, że miała ona na myśli rząd łącznie z Prezydentem. Akt oskarżenia posiada luki, gdyż nie da się udowodnić, by chciano dokonać zamachu na osobę Prezydenta. Następnie obrońca zajmuje się stroną prawną aktu oskarżenia i stara się wykazać, że nie było przestępstwa z artykułu 100 K. K. Artykuł ten mówi o usunięciu rządu przemocą. Trzeba ustalić więc, czy przemoc istotnie zachodziła. Dopóki prokuratura tego nie udowodni, mogę twierdzić, że akt oskarżenia nie ma podstaw.

Popołudniu zabrał głos adw. Szurlej, który przemawiał do późnego wieczora, wobec czego streszczenie jego wywodów podamy jutro.

Rada Ministrów
uchwaliła zniesienie powiatu gniewskiego

Warszawa, 21. 12. (PAT). Dnia 21 bm. pod przewodnictwem p. prezesa Rady Ministrów Aleksandra Prystora odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którem załatwiono szereg spraw bieżących.

M. in. Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy nowelizującej rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej o ewidencji i kontroli ruchu ludności; PROJEKT USTAWY O SCALANIU DZIAŁEK BUDOWLANYCH W GDYNI; rozporządzenie o zniesieniu powiatów kolneńskiego i gniewskiego oraz przepisy o przechowywaniu akt urzędowych administracji publicznej.

Kiepura wraca do Polski
syt triumfów i chwały zdobytych za oceanem

Chicago, 22. 12. (PAT.). Kiepura zakończył swoje występy w operze chicagowskiej i wyjechał do Polski, ażeby na święta Bożego Narodzenia zdążyć do Zakopanego.

Śmierć brata Mussoliniego

Medjolan, 22. 12. (PAT.). Dyrektor „Popolo d'Italia" — brat premjera Mussoliniego, Arnoldo Mussolini po opuszczeniu swego gabinetu o godz. 13-tej udał się samochodem do domu i po drodze dostał ataku sercowego. Po przewiezieniu go do szpitala, Mussolini zmarł.

Rzym, 22. 12. (PAT.). Nagła śmierć Arnolda Mussoliniego — dyrektora „Popolo d'Italia" wywołała wielkie wrażenie w tutejszych sferach politycznych dziennikarskich i finansowych, gdyż zmarły był znaną osobistością. Brat premjera był prezesem instytutu leśnego oraz instytutu ubezpieczenia dziennikarzy. Mimo pogorszenia się stanu zdrowia po przeżyciach po niedawnej przedwczesnej śmierci jego syna zmarły do ostatniej chwili brał udział w życiu społecznem.

Paderewski będzie koncertować w Ameryce

Nowy Jork, 22. 12. (PAT.). Paderewski odjeżdża z Europy do Ameryki, dokąd przybędzie w połowie stycznia przyszłego roku. — Wyraził on pragnienie wystąpienia w Stanach Zjednoczonych z kilkoma koncertami, z których dochód wyznaczył na cele pomocy dla bezrobotnych.

Autor „Człowieka z klarnetem" — laureatem

Warszawa, 22. 12. (PAT.). Towarzystwo literatów i dziennikarzy przyznało swoją nagrodę doroczną za rok 1931 Wacławowi Grubińskiemu za tom nowel pod tytułem „Człowiek z klarnetem".

Doświadczenia studenta medycyny na samym sobie, aż do ostatniego tchnienia

Boston, 22. 12. (PAT.). W miejscowym szpitalu tutejszym zmarł 24-letni student wydziału medycznego, który od wielu lat chorował na serce i wiedząc, że ta choroba spowoduje jego śmierć, zapisał się na medycynę. Następnie codziennie zapisywał skrupulatnie symptomy swojej choroby aż do ostatniej chwili. Notatki te dawał lekarzom specjalistom chorób sercowych, które służyły jako materjał do dalszych badań.

Potworna tragedja na przedmieściu Lwowa

Lwów, 22. 12. (PAT.). Wczoraj przed południem na przedmieściu Lwowa rozegrał się dramat. Żona ślusarza kolejowego Ostrówki dostała ataku szału i pozbawiła życia swoich dwoje dzieci: 7-letnią córkę i 5-letniego syna, dusząc ich po zarzuceniu im na szyję pętli. Następnie matka powiesiła się. Ostrówko, wróciwszy do domu, usiłował popełnić samobójstwo.

Polska — siłą, z którą trzeba się liczyć
Akcja przeciwrewizjonistyczna Polski niepokoi Niemcy
Znamienny zwrot w stosunku Anglji do Polski

Zagrzeb, 22. 12. (PAT.). Poza szeregiem wiadomości, jakie ukazały się w związku z wyjazdem p. min. Zaleskiego w tutejszej prasie, wczorajszy dziennik „Slovenci" zamieszcza artykuł pod tytułem „Wizyta ministra Zaleskiego niepokoi Niemcy" i podaje na ten temat korespondencję własną z Berlina. Omawiając echo wizyty p. min. Zaleskiego w prasie niemieckiej, autor zaznacza, iż dzienniki niemieckie podkreślając aktywność dyplomacji polskiej, wskazują na wizytę ministra Marinkovicza w Polsce oraz na konferencję ministra Zaleskiego z najwyższymi dostojnikami w Londynie i z tego powodu wyrażają obawy, że przeciwrewizjonistyczna akcja Polski wyda niepomyślne wyniki dla Niemiec.

* * *

Bruksela, 22. 12. (PAT.). W prasie belgijskiej ukazują się w dalszym ciągu artykuły, komentujące podróż p. min. Zaleskiego do Londynu. Wybitny dziennikarz polityczny Detry stwierdza, iż wizyta ta posiadała olbrzymie znaczenie, o ile weźmiemy pod uwagę stosunek Anglji do Polski jeszcze przed kilku laty kiedy wyrażał się wrogiemi wystąpieniami L. George'a. Anglicy, którzy bardzo powolni są do zmiany swych zapatrywań, zrozumieli obecnie, iż Polska stanowi siłę, z którą należy się liczyć. Pozatem rząd angielski zainteresowany jest polityką, prowadzoną przez Polskę w dziedzinie rozbudowy pokoju i współpracy z poszczególnymi narodami w Europie.

W różnych okolicznościach Polska dowiodła, że pragnie utrzymać przyjazne stosunki zarówno z Rosją sowiecką jak i z Niemcami.

Barbarzyńcy XX. wieku

Chcą zniszczyć żywioł polski w Prusach Wschod.

Ostatnio znowu mamy do czynienia z brutalnemi napadami na mniejszość polską w Niemczech. Napady te są jednak tylko jaskrawemi przykładami, oświetlającemi cały h a n i e b n y s y s t e m w a l k i n a c j o n a l i s t ó w n i e m i e c k i c h, z e w s z y s t k i e m c o p o l s k i e, p r z y m i l c z ą c e j a p r o b a c i e c z y n n i k ó w r z ą d o w y c h.

W Prusach Wschodnich, gdzie te napady miały miejsce, wzmogła się niezwykle silnie agitacja hitlerowców i działaczy **„Heimatsdienstu“, przerzucając się także na obszar Gdańska** i pogranicznych powiatów Litwy Kowieńskiej. Oczywiście hitlerowcy manifestują swe uczucia „narodowe“ **napastowaniem i biciem bezbronnej ludności polskiej**. Jeżeli chwilowo, w związku z ostatnim dekretem Brüninga, hitlerowcy opanowali swą działalność polityczną, to tem bezkarniej używają sobie, napastując Polaków.

Szczególnie nie dogadza, zarówno czynnikom rządowym niemieckim, jak i wszelkiego gatunku nacjonalistom, powstawanie i rozwój szkółek polskich, zwłaszcza na Mazowszu Pruskiem. Na tem właśnie tle doszło niedawno do napadu w Dębowcu.

Niemcy chcą gwałtem i siłą odebrać tamtejszym Polakom ten **NAJWIĘKSZY SKARB, JAKI POSIADAJĄ T. J. JĘZYK OJCZYSTY**. Chcą zgnębić duchowo i zniszczyć w nich wszelkie poczucie odrębności kulturalno-narodowej. Polska szkółka ludowa jest tem groźnem niebezpieczeństwem, do walki z którą wyruszają w całkowitej zgodzie **niemiecki centrowiec katolik, jak i protestant hakatysta.**

NA CAŁĄ TĘ AKCJĘ I BRUTALNE NAPADY RZUCA CHARAKTERYSTYCZNE ŚWIATŁO OKOLICZNOŚĆ, ŻE „HEIMATSDIENST“ W PRUSACH WSCHODNICH OPŁACANY JEST I UTRZYMYWANY Z FUNDUSZÓW PAŃSTWOWYCH, A JEGO PRZYWÓDCY ŚCIŚLE WSPÓŁPRACUJĄ Z LANDRATAMI W POSZCZEGÓLNYCH POWIATACH.

Stwierdzoną jest rzeczą, że w czasie napadów na Polaków, ich katowania i bicia, funkcjonarjusze policji niemieckiej znikają, by później, w toku śledztwa, sprawę tuszować i odmawiać wszelkiej ochrony napadniętym.

Dębowiec jest symbolem obecnej mniejszościowej polityki niemieckiej. Jest wymownem **ŚWIADECTWEM KULTURY I MORALNOŚCI RZESZY**. Aby opinja, nietylko polska, ale i zagraniczna nie miała wątpliwości co do polityki Rzeszy wobec swych mniejszości narodowych, zestawimy poniżej chronologiczny, zresztą niepełny, **REJESTR AKTÓW TERORU I SZYKAN**, będący najwymowniejszym, nie wymagającym dalszych komentarzy obrazem istniejącego stanu rzeczy.

Ponura lista gwałtów i szykan nad Polakami w Prusach Wschodnich

W dniu 7 września 1930 r. w Osławej Dąbrowie (pow. bytowski) liczący 300 osób **oddział Stahlhelmu rozpędził dzieci i nauczycieli, zebranych na zabawie szkolnej.**

W października 1930 r. we wsi Żelaznej (pow. opolski) wybrano większością głosów sołtysem Polaka, Mikołaja Knosalę. Za sprawą miejscowego nauczyciela — Niemca, **wybór unieważniono.** Wniesione zażalenie do Komisji Mieszanej pozostało bez uwzględnienia.

Dnia 18 października 1930 r. grupa mężczyzn **napadła na dom nauczyciela polskiego w Szątałdzie na Warmji.** Napastnicy obrzucili dom kamieniami, grożąc jego mieszkańcom zamordowaniem. Napaści te powtórzyły się przez trzy dni z rzędu.

W dniach 15 i 18 października 1930 r. dokonano napadu na dom w Mikołajkach — mieszczący szkołę polską. Wybito szyby i zniszczono ogrodzenie. W dniu 29 w **barbarzyński sposób zdemolowano wnętrze szkoły.**

W dniu 18 października 1930 r. napadnięto w Mikołajkach na dom, zamieszkały przez nauczyciela polskiego. W dwa dni później w tejże miejscowości obrzucono kamieniami **bezbronną młodzież polską** w chwili, gdy zebrała się przed lokalem szkolnym dla odbycia próby teatralnej. Przywódcy bojówki, Cholevius i Gotschewski, **poranili wówczas Polaka, Jana Kozłowskiego.**

Ta sama banda 25 października 1930 r. **pobiła do krwi,** również w Mikołajkach, czeladnika stolarskiego, **Maksymiljana Heidemanna, Polaka.**

W nocy z 29 na 30 października 1930 r. dokonano w tej samej miejscowości napadów na dom p. **Kwiatkowskiej, na mieszkanie pp. Osińskich, na polską szkołę i ochronkę.** Napadu dokonała banda w sile 50 ludzi. **Poraniono wówczas szereg osób,** jak również poczyniono znaczne szkody.

W Dziergowicach (pow. opolski) robotnik niemiecki, Józef Karol, **napadł na Polkę,** Albinę Brzoskową, **grożąc jej zabiciem** za przyznanie się jej do narodowości polskiej.

W dniu 16 listopada 1930 r. **kilkuset uzbrojonych Stahlhelmowców najechało na polską wieś na Pograniczu,** Zakrzewo, szykując się do napadu na szkołę polską i plebanję, w której mieszka **ks. Domański, prezes Związku Polaków w Niemczech.** Policja, wezwana przez ks. Domańskiego, zapobiegła tym razem ekscesom.

Charakter szantażu nosi fakt wysłania anonimu do p. Wilkowskiego z Wielkich Strzelc, kierownika polskiego Banku Ludowego. List, z dnia 1. 11. 30, grozi **mu pozbawieniem życia za uprawianie „propagandy“ na rzecz Polaków** i ma za cel sterorvzowanie moralne p. Wilkowskiego.

W dniu 10 listopada 1930. został **pobity w Rosmierzu robotnik polski.** W dniu 25. 11. dokonano napadu na **redakcję „Katolika“ w Bytomiu.**

W nocy 29—30 listopada 1930. **wybito szyby w sali nowowybudowanego gmachu polskiego Banku Ludowego** w Wielkich Strzelcach.

W dniu 4 grudnia 1930 r. został skazany na **2 miesiące więzienia redaktor „Gazety Olsztyńskiej“** W. Jankowski. Tłem procesu jest wzięcie w obronę przez red. Jankowskiego ludności polskiej, nękanej terorem i gwałtami.

W dniu 16 grudnia 1930. żywioły **hakatystyczne zaatakowały szkółkę polską w Misburgu pod Hanowerem w czasie, gdy dzieci uczyły się kolend.**

Prowokacje, napady i pogróżki

Młodzież polska w Schomberg pow. bytomski, nie może naskutek rozlicznych szykan niemieckich **uzyskać sali do prób i zebrań.** Starania, przedsięwzięte w tym kierunku na początku b. r., spełzły na niczem ze względu na zwarte przeciwstawienie się tym próbom przez miejscowe nacjonalistyczne elementy niemieckie.

Jan Sledziona z Gross-Stein otrzymał w dniu 16 lutego br. list **z groźbą śmierci** oraz takiemi zwrotami, jak: „Du polnisches Schwein“, „Du elender Polack“, „Die polnische Sau“. Dnia 6. 3. podrzucono pod bramę jego zagrody przedmiot, **który eksplodował przy silnej detonacji.**

Restauratorowi Janowi Augustinowi z Opola, właścicielowi „Gospody Polskiej“ nadesłano w dniu 21 marca — po uprzedniem dwukrotnem wybiciu szyb — list, **grożący śmiercią w razie nieopuszczenia przez A. przed 1. 4. br. Śląska.**

Kierownik banku w Oleśnie był od **dłuższego czasu prześladowany przez miejscowych Niemców.** W dniu 5 marca został zaatakowany czynnie przez jednego z prześladowców i obrzucony wyzwiskami oraz obelgami w rodzaju takich, jak: „Polenschwein“, „Warschauer Lump“.

W dniu 9 marca Franciszka Winderowa, Jadwiga Ciumplikówna oraz Marjan Cybiński z Zaborza **zostali napadnięci przy powrocie z przedstawienia polskiego teatru** z Katowic w Zabrzu. Marjan Cybiński, stający w obronie kobiet, został dotkliwie obity przez napastników.

W nocy 13 na 14 marca nieznani sprawcy wybili w restauracji „Gospoda“ w **Opolu 2 wielkie szyby.** Sprawcy zajścia zachowywali się b. hałaśliwie. **Prokurator umorzył śledztwo.**

Rolnikowi Franciszkowi Gorzołce z Rendziny pow. dobrodzieński, umieszczono w nocy z 17 na 18 marca br. **na stodole plakat z pogróżkami.** W mieszkaniu G. otwarto w dniu 16. 3. szkołę polską.

Ludwing Lindner z Domsanhöhe pod Raciborzem obrzucił w dniu 23. 3. br. miejscowy nauczyciel Wallach stekiem obelg, nazywając m. in. brata jej, mieszkającego w Polsce — „morderca“.

Piotr Rogowski z Bombrowic został w dniu 25 marca **zaatakowany czynnie przez miejscowych hitlerowców** przy akompanjamencie takich kulturalnych wykrzykników, jak: „Du Grosspole“, „Du verfluchter Pole“ i in.

Dnia 29 marca br. odbywało się w Gliwicach przedstawienie teatru polskiego z Katowic. Urzędniczka biura Zw. Polaków zmuszona była sprzedawać bilety **przed teatrem, na gzymsie okalającego teatr muru.**

Na przedstawieniu kinowem w Małych Łagiewnikach Albina Skubalówna została **zaatakowana przez grupę Niemek,** obrzucona stekiem obrzydliwych słów i zmuszona do opuszczenia sali.

W nocy z 4 na 5 kwietnia br. **wybito w sypialni ks. prob. Gawliczka z Glausche 2 duże szyby.** Dnia 8. 4. ks. prob. Gawliczek otrzymał list z takiemi zwrotami, jak: „Du Schweinehund“, „Das polnische Vasallengesindel“.

Gościnnemu Bernardowi Augustinowi z Grabiny wybito w dniu 6. 4. br. ogółem **5 szyb, przy pomocy kamieni i pałek.**

W nocy z 6 na 7 kwietnia br. nieznani sprawcy obrzucili mieszkanie **ks. prob. Koziołka z Grabiny kamieniami,** wybijając **11 szyb.** Dnia 10. 4. wieczorem wywrócono słup z opłotowania probostwa, niszcząc równocześnie część płotu.

Zamknięcie 23 polskich szkół na pograniczu

Na przedstawieniu kinowem dla dzieci w Centawie, urządzonem w dniu 12. 4. przez nauczyciela polskiego z Wielkich Strzelec, a poświęconem krajobrazowi Polski południowej i południowo-wschodniej, dyżurujący przedstawiciel bezpieczeństwa publicznego nie mógł (!) się uporać z **trzema pijanymi intruzami,** którzy hałasowali przez cały czas trwania przedstawienia.

W dniu 5 maja br. zaaresztowano w Pile **przywódcę oddziału „Stahlhelmu“,** Otto Braatza, który zaproponował listownie ks. Domańskiemu z Zakrzewa **płatne szpiegostwo na rzecz Polski.** List, będący wyraźną prowokacją, miał na celu skompromitowanie polskiego ruchu narodowego.

W dniu 12 maja br. odbyły się w Bytomiu uroczystości z okazji 700-ej rocznicy istnienia Kościoła Marji Panny, będącego fundacją księcia Henryka Brodatego. Miejscowy **proboszcz skasował ostatnio znowu** dwa nabożeństwa.

Dnia 16 maja br. usunięty został w ciągu 48 godzin ze stanowiska **asystenta akademji weterynarji w Berlinie dr. Kurt Obitz,** 24-letni Mazur z Prus Wschodnich, redaktor pisma mazurskiego „Cech“, oskarżony przez studentów — nacjonalistów o **kontakt z kołami polskiemi.**

W maju również aresztowano Jana Bauera kierownika polsko - katolickiego towarzystwa szkolnego na obwód rejencji Koszalińskiej w Bytowie, za rzekomą propagandę „antypaństwową“. **Bauer przebywa do dziś dnia niewinnie w więzieniu.** Tymczasem władze niemieckie szukają „nagwałt“ dowodów przestępstwa.

W dn. 19 8. strzelano **do budynku szkółki polskiej w Minowie w pow. prudnickim.**

W dn. 29. 8. zawieszono **„Gazetę Olsztyńską“ na przeciąg 4 tygodni.**

We wrześniu następuje gwałtowny, **na niczem** nie oparty, atak wschodnio-pruskiej „Johannisburger Ztg.“ na **Związek Polaków w Niemczech oskarżającej tę instytucję o szpiegostwo na rzecz Polski.**

Dnia 2 września został skazany **na miesiąc więzienia za „działalność antypaństwową“ Walenty Habandt ze Szczytna, sekretarz Zw. Towarzystw Młodzieży Polskiej na Mazurach.**

W połowie września we wsi Gostomji w pow. prudnickim **13 żandarmów osaczyło posiadłości gospodarzy:** Puchały, Ofiery i Gajdy, dokonywując „poszukiwania“ rzekomo ukrytej broni. Broń w jednym wypadku znaleziono, ale **jak się okazało, prowokacyjnie podrzuconą.**

Na początku listopada prezydent **rejencji w** Pile zarządził **zamknięcie 23 polskich szkół** uzupełniających **na terenie Pogranicza. Pozbawiono w ten sposób 700 dzieci polskich nauki w języku ojczystym.**

Wreszcie jesteśmy świadkami w grudniu b. r. bestjalskiego pobicia Gottlieba Późnego w Ząbowcu i szofera Zaleskiego w Jedwabnie w Prusach Wschodnich.

Głos ma Rząd polski i Liga Narodów

Jak wobec takich bestjalskich napadów wygląda zachwalana w całym świecie niemiecka kultura? Jak wyglądają władze republikańskie Prus i Rzeszy: Panowie Severing, Brüning nie zdołają zatrzeć tej hańby.

Miara prześladowań rodaków naszych tuż za kopcami granicznemi postokroć przebrała się.,

Tym dążeniom władz wschodnio-pruskich i opłacanego przez nie „Heimatsdienstu“ musimy przeciwstawić

jednolity front całego społeczeństwa polskiego

Niechaj pozostający dotychczas w strasznej niewoli Mazurzy znajdą jak najgłębsze współczucie całego narodu i zachętę do wytrwania w ciężkich warunkach.

Rząd nasz winien wystąpić ze z d e c y d o w a n y m p r o t e s t e m p r z e c i w k o s z y k a n o m, jakie na każdym kroku spotykają braci naszych w Niemczech. Powinien przedstawić w Lidze Narodów tę sytuację, jaka się wytworzyła ostatnio w Niemczech, gdzie rodacy nasi pozbawieni są wszelkiej obrony i postawieni są poza prawem.

W tym czasie, kiedy **MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA W POLSCE NADUŻYWA NASZEJ TOLERANCJI, SPOŁECZEŃSTWO NIE MOŻE PRZYGLĄDAĆ SIĘ OBOJĘTNIE TEMU, CO SIĘ DZIEJE ZA KORDONEM.** Głośno i stanowczo winniśmy wystąpić przeciwko organizatorom napadów, i domagać się pełnego zadośćuczynienia,

Niemcy wysiedlają Polaków

Trzeba pomyśleć o odwecie z naszej strony

W redakcji naszej zjawił się **obywatel polski, bezrobotny,** zamieszkały w Niemczech od **lat 25,** brutalnie wyrzucony przez władze i **pod konwojem** wraz z rodziną odstawiony do granicy polskiej. Żona nieszczęśliwego w **koszuli i boso została wprost porwana z mieszkania, w celi na słomie rzucona i skrępowana...**

Ojciec wraz z dziećmi, które już nawet **nie rozumieją ojczystego języka** na dworcu kolejowym dopiero połączywszy się z biedną matką odtransportowani zostali do Polski **pod opieką policji....** W Niemczech **pozostawili dobytek,** którego nie mogli spieniężyć w tak szybkim czasie.

Mimowoli **zaciskają się pięści** i nasuwa się zdecydowana wola.

Musi być jakaś równowaga i odpłata za te udręki, jakie przechodzi ludność polska w Niemczech, za każdego wydalonego z Niemiec Polaka — **ODESŁAĆ NIEMCA DO VATERLANDU,** a rodakowi dać pracę!

Władze nasze powinny zdecydowanie wkroczyć **w tragiczne położenie naszych rodaków na obczyźnie!**

Wymowa cyfr

Pochód kryzysu w Stanach Zjednoczonych

W związku z toczącą się kampanją opozycyjną w sprawie przyjęcia budżetu Prezydenta Rzeczypospolitej zajmujące wydadzą się nam cyfry, mówiące o budżecie prezydenta **Stanów Zjednoczonych.**

Jak donoszą z Waszyngtonu, przyszłoroczny budżet zawiera pod rubryką „Biały Dom“ pozycję **429.380 dolarów.** Suma ta obejmuje pensję prezydenta w kwocie **75.000 dolarów oraz 25.000 dolarów na jego podróże.** Wiceprezydent otrzymuje 15.000 dol. W kancelarji prezydenta pracuje 37 urzędników.

Stany Zjednoczone uginające się pod ciężarem kryzysu i bezrobocia dokonują nadludzkich **wysiłków w walce** z nędzą swych obywateli. **Fundusz pomocy** dla bezrobotnych **w N. Yorku, który przez miesiąc zbierał dobrowolne składki** zamknął swoją listę sumą **18.240.000 dolarów.** Oprócz tego miasto Nowy Jork uchwaliło dla bezrobotnych **20 miljonów dolarów i stan Nowy Jork** również **20 miljonów dolarów.**

O tragicznej wprost sytuacji w Nowym Świecie świadczą najlepiej poniższe cyfry z dominjum angielskiego Kanady. Komunikat departamentu finansów dominjum kanadyjskiego przewiduje **deficyt w sumie stu miljonów dolarów.** W ostatnich ośmiu miesiącach bież. roku fiskalnego, **zamiast przewidywanej nadwyżki 78 miljonów** z podwyższonych podatków, okazała się **zniżka dochodów w sumie 40 miljonów.** Protekcyjna taryfa celna nie dała oczekiwanych wyników, a **dochody z ceł zmniejszyły się w tym czasie o 22 miljony dolarów.** Do zniżki tej przyczyniła się w znacznej **mierze zniżka** cen pierwszej potrzeby, oraz **ogólne obniżenie siły nabywczej ludności.**

Kraj, o którym Bóg nie zapomniał

Prasa szwedzka o Polsce

Dziennik sztokholmski „Aftonbladet" zamieścił pod tytułem „Kraj, o którym Bóg nie zapomniał" artykuł o Polsce, gdzie czytamy:

„Polska należy do tych krajów, o których **nie można powiedzieć, aby Bóg o nich zapomniał, gdy tworzył świat.** Kraj ten jest wyjątkowo bogato uposażony przez przyrodę w bogactwa i piękno. Trzeba natomiast zauważyć, iż Polska nie jest dostatecznie wyposażona w granice, zabezpieczające kraj".

W „Danges Nyheter" sekretarz szwedzko-polskiego towarzystwa, p. K. O. Fellenius, który cieszy się w Szwecji opinją jednego z najlepszych znawców Polski, pisze: „**Ekspansja Polski jest widoczna dla każdego człowieka,** nonsensem jednak byłoby mówić o jakimś aktywiźmie polskim. Niewygodne położenie geograficzne Polski **zmusza ją do poświęcenia spornych sum na cele związane z obroną kraju.** Jestem jednak przekonany, iż **w całym kraju nie znajdzie się ani jeden człowiek, któryby pragnął wojny.** Nie zauważyłem też podczas mego pobytu w Polsce objawów jakiegoś naprężenia stosunków między Rzecząpospolitą a Litwą lub Rosją".

Podczas międzynarodowego konkursu strzeleckiego we Lwowie, generał Akerman, który był kierownikiem grupy szwedzkiej, wyraził się nader pochlebnie o instytucjach i organizacjach, związanych z wykształceniem fizycznem. Na pierwszem miejscu stawia gen. Akerman, jako **wzór znakomitej organizacji, instytut centralny wykształcenia fizycznego w Warszawie.**

Zainteresowanie w Szwecji literaturą polską wzrosło znacznie w ostatnich czasach; najlepsi krytycy szwedzcy, prof. Böök i Anders Oesterling poświęcili obszernemu omówieniu i ocenie przetłumaczoną **na szwedzki książkę Z. Kossak-Szczuckiej „Złota Wolność", oraz F. Goetla „Z dnia na dzień".**

Polska twórczość na polu muzyki zdobyła sobie już dawno rozgłos i uznanie w **kołach szwedzkich melomanów i szerokiej publiczności.** Koncerty polskie cieszą się w Sztokholmie wielkiem powodzeniem; owacyjnie przyjmowano znakomitą śpiewaczkę naszą, Adę Sari, na wiosnę zaś spodziewany jest przyjazd **Paderewskiego,** który obiecał w swem tournee zawadzić o Sztokholm.

Coraz lepiej też rozwijają **się stosunki gospodarcze między Polską a Szwecją.** Prasa szwedzka w dziale gospodarczym poświęca coraz więcej miejsca i uwagi **Polsce i jej produkcji.** Bardzo ważnem w tym kierunku posunięciem było zorganizowanie **stałej komunikacji okrętowej między Karlskroną a Gdynią.** Na linji tej ma kursować co czternaście dni **statek pasażersko-towarowy,** wiążąc w ten sposób oba porty.

Dyplomatyczne przedstawicielstwo Polski w Sztokholmie stanowi bardzo ożywioną centralę wymiany myśli **między kołami inteligencji szwedzkiej,** a sympatja, jaką się cieszy tutaj poseł Rzeczypospolitej, p. Rozwadowski, przyczynia się w niemałym stopniu do zacieśnienia węzłów przyjaźni między Polską a Szwecją. Nowy poseł szwedzki w Warszawie, p. minister Hennings, cieszy się w Szwecji **reputacją jednego z najlepszych dyplomatów,** a pozatem zna dobrze z poprzedniej swej działalności kraj, przy rządzie którego został akredytowany.

Anglja modli się o pokój



W katedrze św. Pawła w Londynie odbyło się w obecności członków rządu oraz członków wszystkich partyj Izby Lordów i Izby Gmin uroczyste nabożeństwo na intencję pokoju światowego. Nabożeństwo celebrował arcybiskup z Canterbury, najwyższy duchowny anglikański południowej Anglji.

Kredyty dla rolnictwa w Państwowym Banku Rolnym

Jak wiadomo, specyficzną cechą kryzysu w rolnictwie polskiem jest **nadmierne obciążenie rolnictwa długami krótkoterminowemi w przeciwieństwie do innych krajów, gdzie rolnictwo jest obciążone głównie z tytułu kredytów długoterminowych.** Trudność skonwertowania tych długów stanowi dużą przeszkodę w uregulowaniu sytuacji finansowej naszego rolnictwa. W związku z tem na podkreślenie zasługuje rola tych instytucyj, które udzielając zarówno krótko- jak i długoterminowych łącznie z funduszami administrowanych środków, **przychodzą z pomocą gospodarstwom rolnym.**

Wśród tych instytucyj pierwsze miejsce niewątpliwie zajmuje **Państwowy Bank Rolny,** który udzielił rolnikom kredytów na różne **terminy na ogólną sumę, sięgającą 1 miljd. zł.**

Stan kredytu długoterminowego w Państwowym Banku Rolnym na dzień 1 grudnia r. b. wynosił ogółem 338,1 miljn. zł., z czego na 8% listy — 140,2 i na 7% obligacje meljoracyjne 110,4 mjn. zł.

W porównaniu do miesiąca poprzedniego stan kredytów długoterminowych utrzymuje się prawie na niezmienionym poziomie.

Zadłużenie rolnictwa w Banku Rolnym z tytułu kredytów krótkoterminowych łącznie z funduszami administrowanemi wynosiło na **1 grudnia 652,5 miljn. zł.,** z czego na weksle zdyskontowane przypada 94,7, na pożyczki zagraniczne wekslami 129,7 i na pożyczki towarowe — 21,5; zadłużenie z tytułu funduszów administrowanych — 375,1 miljn. zł. i z tytułu rat pożyczek — 20,2 miljn. zł., oraz zadłużenie rolników za nabyte grunta — 11,3 miljn. zł.

Mała ustawa samorządowa

Dziś i jutro obradować będą w Warszawie działacze i przedstawiciele instytucyj samorządowych nad projektem t. zw. **małej ustawy samorządowej.**

Ustawa ta wniesiona będzie do laski marszałkowskiej 15 stycznia. W głównych zarysach ustawa przewiduje **5-letni okres kadencji dla rad miejskich i magistratów.** Kompetencje magistratów znacznie są rozszerzone. Pozatem prezydenci miast i burmistrze posiadają uprawnienia do decyzji w wielu sprawach wymagających obecnie decyzji ciała kolegjalnego. **Wybór prezydenta zatwierdzony jest przez władzę nadzorczą.** O ile władza dwukrotnie nie zatwierdzi wyboru, **może być nominowany prezydent** w pewnym określonym terminie (1 rok), względnie **zażądza się powtórnie wybory do rady miejskiej.**

Cały szereg poprawek wniesionych do poprzednio opracowanego projektu przez Związek Miast Polskich został uwzględniony. Projekt ustawy przewiduje również **ordynację wyborczą.** Cenzus wieku jest wysuwany wyższy niż dotychczas.

Na bitwie pod Skagerrakiem

Intelligence Service zarobiła 60 milj. funtów

Rola, jaką odgrywa Intelligence Service, t. j. wywiad angielski, w polityce Wielkiej Brytanji, jest naogół dość znana z czasów wojny światowej. Ukrytą zato bardziej w cieniu jest ta strona działalności Intelligence Service, która styka się **z finansami, giełdą, przemysłem i wogóle, businessem.**

Wiadomo, że wywiad angielski dysponuje **wielkiemi środkami finansowemi,** których dostarcza mu rząd, jako organowi państwowemu. Intelligence Service prowadzi jednak akcje tak wielkie, na taką zakrojone miarę, niezależnie od tego kto, jaka partja znajduje się u steru rządów, iż **środki na te cele muszą być nieograniczone.** To też centrala londyńska Intelligence Service **prowadzi swą własną politykę finansową.**

Jedną z największych operacyj finansowych, jakie napędziły **miljony do skarbca Intelligence Service, była gra na zniżkę papierów procentowych na giełdzie nowojorskiej.** W dniu, w którym stoczona została bitwa morska (31 maja 1916 r.) na wodach Jutlandji, wieczorem nadeszła depesza do New-Yorku z Londynu, nadana **przez znanego bankiera, sir E. Cassel'a, z wiedzą rządu. Depesza ta głosiła, iż flota angielska poniosła klęskę pod Skagerakiem.**

POPŁOCH NA GIEŁDZIE I SPEKULACJA INTELLIGENCE SERVICE.

Nazajutrz, 1-go czerwca, New-York wstrząśnięty został wiadomością o **klęsce Anglików.** W dodatku w depeszy wymieniono szczegółowo straty angielskie, **przemilczano zaś zupełnie straty poniesione przez Niemców.** Na Wallstreet powstał **popłoch i panika,** jakich New-York nie oglądał dotychczas. Akcje, papiery procentowe **spadły na łeb na szyję, o 40 do 50 proc.** Spadek byłby może jeszcze większy, gdyby nie to, że znalazł się klijent, który **począł skupować en masse walory po niskiej cenie. Klijentem tym było — Intelligence Service.**

Po zakończonej operacji przystąpiło do działania min. spraw zagranicznych. Downing Street **zaczęła wysyłać szereg depesz, komentujących przebieg i wyniki bitwy pod Skagerrakiem.** Z zestawienia strat jednej i drugiej strony okazało się, iż **NIEMCY PRZEGRALI BITWĘ.** Nazajutrz giełda nowojorska odetchnęła z ulgą i rozpoczęła **się gorączk. haussa na wszystkie papiery.** Zwyżka wyrównała nietylko straty z poprzedniego dnia, ale przyniosła **jeszcze 20 do 30 proc. zysku in plus kursu majowego.** W tym momencie Intelligence Service rozpoczęła za pośrednictwem swych maklerów **sprzedawać nabyte podczas historycznej baissy papiery.** Operacja ta przyniosła w zysku zgórą **60 MILJONÓW FUNTÓW,** które zasiliły na długi czas skarbiec wywiadu angielskiego.

Syn królewski w trosce o los górników ang.



Najmłodszy syn króla angielskiego, książę Jerzy, odbył kilkudniową podróż po osadach górniczych zachodniej Anglji, aby osobiście zapoznać się z ciężkiem położeniem górników a zwłaszcza z nędzą bezrobotnych. Powyżej książę Jerzy przed zjazdem do kopalni.

Zezwolenie na przywóz towarów reglamentowanych

Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni podaje do wiadomości, że podania o zezwolenie na przywóz towarów reglamentowanych w I. kwartale 1932 r. należy przesyłać do Izby Przemysłowo-Handlowej do Grudziądza (ul Lipowa 31) lub do Gdyni (ul. Świętojańska), względ. do Przedstawiciela Izby w Toruniu (ul. Żeglarska 1), na formularzach, które otrzymać można w wyżej podanych miejscach. Podania muszą być wniesione **najpóźniej do dnia 23-go grudnia 1931 r.**

Do podania należy ewentl. dołączyć fakturę względnie proforma fakturę oraz uwierzytelniony odpis świadectwa przemysłowego wykupionego na rok 1931 (o ile odpisu takiego nie dostarczono Izbie w poprzednich kwartałach). Do podań o przywóz z Austrji musi być dołączona faktura, poświadczona przez austrjackie Ministerstwo dla Handlu i Komunikacji (Bundesministerjum für Handel und Verkehr), zaś do podań o przywóz towarów z Czechosłowacji należy dołączyć fakturę poświadczoną przez czechosłowackie Ministerjum Przemysłu i Handlu w Pradze lub jego ekspozytur yw Bratislawie lub Uzhorowie.

Podanie należy zaopatrzyć w znaczek stemplowy 3.— zł., a załączniki (z wyjątkiem kopji podania) po 50 gr. Opłatę administracyjną, która zależną jest od wartości przywożonych towarów, należy wpłacać do Kasy Izby względnie na konto w P. K. O. Nr. 204.415.

Podania wniesione po wyżej podanym terminie nie będą mogły być uwzględnione.

Ceny hurtowe podniosły się o 2.8 procent

Według danych Gł. Urzędu Statystycznego, ogólny wskaźnik cen hurtowych w listopadzie r. b. wynosił 68,2, wobec 66,3 w październiku r. b., podniósł się więc o 2,8 proc. Artykuły rolne zwyżkowały o 8,4 proc., wskaźnik bowiem podniósł się z 55,6 na 60,3, natomiast artykuły przemysłowe spadły o 1,1 proc. (spadek wskaźnika z 75,3 na 74,5).

Przyjazd rumuńskiego ministra spraw zagranicza.

Minister spraw zagranicznych Królestwa Rumunji, książę Ghica, zamierza przybyć z wizytą do Warszawy w pierwszej połowie stycznia.

Nowy typ Amerykanina przyszłości

Złotowłosy, czarnooki i czarnowłosy Amerykanin „brunatny“

Znany antropolog amerykański, profesor Edwin R. Embree, ogłosił artykuł dotyczący najnowszych zdobyczy **„antropotechniki“**, jak zwykli nazywać Amerykanie **krzyżowanie się ras ludzkich.** Owa, tak dowcipnie nazwana „antropotechnika“ jest sprawą ogromnej doniosłości, artykuł zaś prof. Embree, żywo komentowany przez całą prasę Stanów Zjednoczonych, **jest proroczem „memento“** wypowiedzianem bodaj że po raz pierwszy na łamach pism amerykańskich.

Uwagi swe rozpoczyna prof. Embree od cyfr. Otóż na stodwadzieścia miljonów mieszkańców posiadają Stany Zjednoczone **dwanaście miljonów mieszańców trzech ras, białej, czerwonej i czarnej.** Nie są to ani metysi, ani mulaci, ani moreno; jest to zupełnie **nowy gatunek rasy „brunatnej“.** Na podstawie własnych obliczeń dochodzi następnie znakomity antropolog do wniosku, iż po **upływie lat dziesięciu amerykańska rasa brunatna stanowić będzie przeszło dwadzieścia procent ogólnej liczby mieszkańców Stanów Zjednoczonych.**

Pod względem rasowej przynależności mieszkańców Stany Zjednoczone wykazują ogromną rozpiętość skali. Na najniższym poziomie tej skali, zarówno pod względem budowy fizycznej, jak i sił żywotnych oraz wartości umysłowych, znajdują się mieszańcy **rasy czarnej i żółtej.** Są to bezkrwiste istoty, słabe fizycznie i niezdarne życiowo. Amerykańska rasa brunatna przewyższa **jakościowo Murzynów,** zamieszkałych na przestrzeni Stanów w liczbie 15 miljonów, Indjan - niedobitków, metysów, mulatów, a nawet Chińczyków. Rozproszeni na ogromnych przestrzeniach Stanów Zjednoczonych, stanowią oni odrębne i zwarte społeczeństwo, naród w państwie, obok „białych“ Anglików, Irlandczyków, Włochów, Niemców, Polaków, Hiszpanów i Rosjan, zachowujących nierzadko w czwartem pokoleniu swe narodowe zwyczaje, język i tęsknotę za daleką ojczyzną. **„Brunatni“ Amerykanie, są zdaniem prof. Embree, cementem, spajającym społeczeństwo amerykańskie i do nich należy przyszłość Stanów.**

Z tego kotła wszelkich barw i wszelkich nacyj, jakim są dzisiejsze Stany Zjednoczone, wyjść musi nowy typ Amerykanina. Będzie nim **złotoskóry, czarnooki i czarnowłosy Amerykanin „brunatny“, potomek czerwonych Indjan**, białych Europejczyków i czarnych Negrów afrykańskich — trzech ras zasadniczych, jakie tworzą dzisiejsze państwo Stanów Zjedn., państwo nie zaś naród, bowiem narodem amerykańskim jest w chwili obecnej jedynie te dwanaście miljonów Amerykan brunatnych.

Najlepsza drużyna hokejowa świata w Europie



Najlepsza drużyna hokejowa świata „Kanadyj ski klub „Ottawa“, odbywa obecnie tournee sportowe po Europie. W tych dniach drużyna kanadyjska bawi w Berlinie.

Człowiek, który słyszy jak trawa rośnie



Profesor uniwersytetu w Getyndze, Reich, zademonstrował ostatnio podczas zjazdu naukowego w Getyndze sensacyjne eksperymenty z lampkami elektronowemi, które umożliwiają najdokładniejsze pomiary mikroskopijne. M. in. opracował prof Reich metodę, za pomocą której można usłyszeć, jak rośnie trawa.

W poszukiwaniu pięknych rąk

Pewien rzeźbiarz paryski, pracujący nad wykończeniem statuy Madonny, poszukiwał modelki o najpiękniejszych rękach. Zdawałoby się — jest to rzecz łatwa w Paryżu, a jednak płynęły dni za dniami, ogłoszenia ukazywały się w pismach codziennie, codziennie też zgłaszały się do pracowni tuzinami piękne panie, które sądziły się być posiadaczkami pięknych rąk. Nadaremnie. O piękną rękę trudniej, niżby się to wydawało laikowi. Poszukiwania rzeźbiarza trwają od tygodni, a jednak nie znalazł on dotychczas kobiety, ręka której odpowiadałaby idealnym wymiarom.

Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

Autobus winien być uzupełnieniem kolei

Wprowadzenie w drodze ustawowej koncesji autobusowych ma na celu, zharmonizowanie tego ruchu z ruchem kolejowym. Autobus winien dopełnić koleje w tych miejscach, w których torów kolejowych jest brak. Tak jest obecnie na całym świecie. W Czechosłowacji doprowadzono współpracę kolei i autobusów do tego stopnia, że opłacając za bilet kolejowy można jednocześnie opłacić również za przejazd dodatkowy autobusem. Autobusy docierają do wiosek, którym się nigdy nie śniło, że będą miały wygodne połączenie z miastami. W Polsce istnieje moc tras niewykorzystanych zupełnie. Koncesje mają tę sprawę unormować zupełnie.

Tytuł powieści

Tygodnik londyński „John o'London's Weekly“ wystosował do dwudziestu znakomitych powieściopisarzy angielskich zapytanie, w jaki sposób wyszukują tytuły do swych powieści. Dwaj z zapytanych pisarzy wyjaśnili, że z reguły szukają tytułów powieści w Biblji, dwaj inni przyznali się do intuicyjnego adoptowania nazw, które przyszły im do głowy w nocy. Pozostali, w liczbie ośmiu, wyznali, że kwestja zatytułowania powieści już napisanej sprawia im dużo kłopotu i naraża na długie poszukiwania. Prawie wszyscy jednak stwierdzili, iż tytuł nadają książce dopiero po napisaniu całości.

Piękna myśl

Nowy Jork, 22. 12. (PAT.). Tutejsza miljonerka pani Belmonte wystąpiła z propozycją **wznowienia działalności instytucji matek chrzestnych.** Instytucja ta miałaby się **zająć opieką nad bezrobotnymi.**

J. O. CURWOOD.

Dolina ludzi milczących

Powieść

34) Przekład autoryzowany Jerzego Marlicza

Kent odwrócił się od okna. Boluch, nieruchomy, obserwował go dwojgiem oczu pozbawionych wyrazu.

— *Ty* byłeś tym człowiekiem! — rzekł Kent stając parę kroków bliżej. Skłamałeś, boś kochał kobietę i dla jej dobra poszedłeś na pewną śmierć. Nikt nie podejrzewał tej miłości, ani sam Tatman, ani jego żona nawet. A jednak to szczera prawda. Wydostałeś się jakoś z zamieci. Wyżyłeś. I wszystkie te lata, siedząc przed domem, marzysz o tej, dla której gotów byłeś umrzeć. Czy mam rację, Boluch. A, jeśli mam, czy zechcesz podać mi rękę?

Boluch wstał wolno z krzesła. Oczy jego nie były już tępe i bezbarwne; płonął w nich ogień, który Kent, po wielu latach, zdołał rozżarzyć na nowo. Wyciągając rękę chwycił dłoń Kenta.

— Dziękuje ci Kent, za twoją opinję o tamtym! — rzekł. — Nie wstydzę się jakoś. Ale, widzisz, ten bojowy charakter musiał gdzieś po drodze zostać: z zamieci wyszła tylko jego powłoka zewnętrzna. Coś się stało. Sam doprawdy nie wiem co. Spójrz na mnie teraz. Nigdy już nie wróciłem na tereny złotodajne. Degenerat ze mnie. Sam widzisz?!

— A jednak jesteś tym samym, który poszedł na pewną śmierć dla Marji Tatman! — wykrzyknął Kent. — To samo serce i ta sama dusza. Czyś dziś nie zechciałbyś walczyć dla niej?

— O, Boże, tak; Masz rację Kent!

— Dlatego też właśnie pragnąłem cię widzieć — ciągnął Kent szybko. — Tobie jednemu chce powierzyć swoje plany. Słuchaj. Wybacz, że grzebałem w twoich świętościach, ale chciałem, byś *mnie* lepiej zrozumiał. To nie był podstęp. To było natchnienie. A teraz uważaj...

Długi czas potem James Kent mówił, Boluch zaś słuchał, odmłodzony raptem, przejęty do głębi. Nie był to już ów leniwy, milczący tłuścioch. Lata jakgdyby się cofnęły i dawny, bojowy charakter ocknął się z długiej drzemki. Zwano go niegdyś Boluchem o Dwu Pięściach; obecnie zasługiwał w zupełności na to miano. Ojciec Layonne dwukrotnie podchodził do drzwi celi, lecz słysząc miarowy szept głosu Kenta zawracał bez pukania. Kent nie taił niczego; gdy zaś skończył, w twarzy Bolucha błysło coś nakształt natchnienia.

— Na Boga! — tu westchnął głęboko — Wierzaj mi Kent, nigdybym nic podobnego nie wymyślił, choć siadując godzinami przed domem marzyło się o tem i owem. Eh, gdyby nie ta przeklęta tusza!

Porwał się z krzesła, ruchem tak szybkim, jakiego nie używał od lat dziesięciu i roześmiał się jak młodzik. Wysunął ku przodowi olbrzymie ramię i zgiął je, niby próbujący muskuły zapaśnik.

— Stary? Wcale stary nie jestem! Miałem zaledwie dwadzieścia osiem lat gdy się *tamto* stało, obecnie zaś mam czterdzieści osiem. To chyba nie starość! Uczynię to Kent. Uczynię, choćbym miał potem wisieć!

Kent omal mu się na szyję nie rzucił.

— Niech ci Bóg zapłaci! — wykrzyknął, chrypiąc ze wzruszenia. — Niech cię Bóg ma w swej opiece! Patrz! — Tu go pociągnął do okna i społem spojrzeli na rzekę, migocącą przepysznie pod złotemi strzałami słońca. — Dwa tysiące mil tej rzeki! Dwa tysiące mil, przecinających samo serce głuszy. Znamy ją obaj. Nie Boluch, nie jesteś stary! Knieja cię jeszcze woła! Knieja woła mnie! Żyje w nas duch przygód!

— Duch przygód i nadzieja! — podszepnął tamten.

— Całe życie jest na nadziei oparte! — odparł Kent cicho, jakgdyby sam do siebie mówiąc. Poczem ściskając dłoń Bolucha, dodał głośniej nieco. — Być może że się nasze nadzieje nigdy nie spełnią. Mile jednak o nich marzyć. I co za zabawny zbieg okoliczności. Twojej na imię — Mary, mojej Marette! Słuchaj Boluch, ja...

Ciężkie kroki zahuczały w korytarzu. Szczęknęła zasuwa; obaj odwrócili sie od okna właśnie w chwili, gdy do celi wchodził dyżurny policjant. Był to znak, że rozmowa skończona. Boluch delikatnem kopnięciem zbudził śpiącego psa.

W pięć minut potem zupełnie inny Boluch wracał do domu nad rzeką, a u jego pięt dreptał zdumiony i nieszczęśliwy pies, gdyż, chcąc dotrzymać kroku swemu panu, opasły kundel zmuszony był nieraz biec truchtem. Wróciwszy, Boluch nie opadł bynajmniej na stojący w cieniu fotel, lecz, odrzucając kurtkę, zawinąwszy rękawy po łokcie, jął się grzebać z pasją w stosach zakurzonych akt, od podłogi po powałę niemal wypełniających główną izbę rudery.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Minister i zegarmistrz
oskarżeni o krzywoprzysięstwo
Z za kulis wielkiej afery b. czeskiego ministra kolei

W Pradze trwa proces przeciwko b. ministrowi i posłowi Strzibrnemu i zegarmistrzowi Sichrowskiemu, którzy oskarżeni są **o fałszywe zeznania**. Ponieważ proces ten ściśle związany jest z działalnością Strzibrnego, który za różne czyny nie licujące **z godnością polityka został wykluczony z partji narodowych socjalistów**, budzi on wielkie zainteresowanie nietylko wśród czechosłowackiej ale i zagranicznej opinji publicznej.

Jerzy Strzibrny, poseł partji narodowych **socjalistów czechosłowackich** odgrywał **po przewrocie wybitną rolę.** Był on kilkakrotnie członkiem rządu; w roku 1920 do 15 września **był ministrem kolei.** Dnia 27 lipca 1920 na posiedzeniu Rady Ministrów wniósł wniosek o natychmiastowe **zakupienie wagonów węglowych**, których katastrofalny brak dawał się wówczas odczuwać i żądał **wyasygnowania na ten cel około 200 miljonów koron cz.** Na posiedzeniu Rady Ministrów doszło do konfliktu pomiędzy Strzibrnym a ówczesnym ministrem skarbu d-rem Engliszem. Strzibrny jednakowoż motywował konieczność zamówienia wagonów, tak, że ostatecznie **Rada Ministrów wyraziła swą zgodę na zakupienie potrzebnego materjału w Niemczech lub na Węgrzech pod warunkiem, że tranzakcja zawarta zostanie z ministerstwem skarbu.** Ale już w następnym dniu Jerzy Strzibrny podpisał umowę **z berlińską firmą Arons i Walter w sprawie dostawy 2.600 wagonów towarowych.**

Pośrednikiem tej firmy bankowej, nie wytwórczej był zegarmistrz praski niejaki Sichrovsky, który dla siebie wytargował **olbrzymią prowizję, około 2000 marek niemieckich za jeden wagon.**

Przewodniczący czechosłowackiej komisji dowozowej i wywozowej w Berlinie Dr. Obethor telefonował w następstwie tego czechosłowackiemu ministrowi kolei, że państwo **za zamówienie to zapłaci pośrednikiem o 30—40 miljonów więcej,** aniželi zapłaciłoby, gdyby **zamówienie uskutecznione zostało wprost w fabryce i groził, że znajdzie drogę, by uniemożliwić tę niedogodną tranzakcję** jeśli ministerstwo kolei nie poczyni starań, by firma bankowa **radykalnie obniżyła cenę kupna.** Tymczasem radca ministerjalny Kreysa na własną rękę wstrzymał umowę, który oddał ją szefowi sekcji Drowi Burgerowi, który kierował agendami ministerstwa. Wobec tego Strzibrny zmuszony był pertraktować o obniżkę ceny, która **wynosiła około 11 i pół miljona koron.** Pomimo tej obniżki (11 i pół mil.) pośrednicy zyskali **jeszcze 26.500.000 miljonów koron prowizji.** Minister podpisał nową umowę dnia 6-go sierpnia 1920 r. Wagony dostarczono a zegarmistrz praski Sichrowski otrzymał **5 mil. 200.000 Kcz. i 1.000.000 Kcz.** na **„dyskretne wydatki"**.

Upłynęło siedm lat. Machinacje Strzibrnego **szkodziły partji,** gdyż jej wybitny funkcjonarjusz **ją kompromitował,** tak że ostatecznie Strzibrnego wykluczono z partji. Jerzy Strzibrny z swych środków prywatnych założył **koncern prasowy** i rozpętał **walkę przeciwko kierowniczym czynnikom polityki czechosłowackiej.** Była to rozpaczliwa walka o zdobycie dawnych pozycyj. **W roku 1927 przy wyborach gminnych ubiegał się** o mandat do **zarządu miejskiego** jako przywódca grupy faszystów.

Wreszcie doszło do tego, że Strzibrny stawał przed sądem coprawda jako świadek, Sichrowski oświadczył, że z zamówieniem wagonów nic ma nic wspólnego i że **nie wywierał żadnego wpływu na Strzibrnego,** którego wogóle nie znał i że nigdy u niego w tej sprawie nie interwenjował. Jerzy Strzibrny, tak ułożyło się, zgłosił się sam jako świadek i oświadczył wobec sądu, że jego wniosek o zamówienie **uzyskał zgodę** Rady Ministrów i że zamówienie zaproponował właściwie Dr. Burger, a to dlatego, że **wagony niemieckie kosztowały tylko jedną czwartą ceny w Czechosłowacji** i że dzięki zabiegom Strzibrnego cena obniżona **została o 30 miljonów koron czesk.,** zaoszczędzonych na prowizji. Dalej Strzibrny oświadczył, że Sichrowskiego nie zna.

Zeznania te wypowiedziane pod **przysięgą sąd musiał uznać za prawdziwe.** Dr. Englisz, b. min. skarbu, kiedy przedłożono mu zeznanie Strzibrnego o posiedzeniu Rady Ministrów, oświadczył: **„To jest fałszywe zeznanie".** Ponieważ stwierdzono i inne fakta, Sichrowskiego oskarżono o **fałszywe zeznanie w sądzie.** Strzibrny był znów przesłuchiwany i zeznawał jeszcze **obszerniej tak, że sam wplątał się w aferę.** Tymczasem wobec zarzutów komisja śledcza parlamentu czechosłowackiego prowadziła śledztwo w celu stwierdzenia prawdziwości zarzutów pod adresem Strzibrnego. W wyniku tego śledztwa prokuratorja państwa **wytoczyła proces zarówno Strzibrnemu jak i Sichrowskiemu o fałszywe zeznania przed sądem**

Pierwszy dzień procesu wykazał, że oskarżeni cofają pierwotne zeznania a natomiast **zeznają dalej fałszywie,** bowiem obstawają przy niektórych poprzednich twierdzeniach. Oskarżeni twierdzą nadal, że nigdy się nie znali. Charakterystycznem jest, że Strzibrny powołuje się w swych **zeznaniach na nieboszczyków** podczas gdy o żywych milczy. Na drastyczne pytania odpowiada stereotypowo: **„Nie mogę sobie przypomnieć".**

Proces śledzony jest z wielkiem zainteresowaniem. Dramatyczne sceny rozgrywać się będą w czasie zeznawania świadków.

1500 delegatów i ekspertów
radzić będzie nad rozbrojeniami w Genewie

„Temps" podaje niezmiernie zajmujące szczegóły **„techniczne"** o przyszłych obradach nad rozbrojeniem.

„Zbliża się termin 2 lutego 1932 r., w którym ma być zwołana konferencja rozbrojeniowa. Prawie wszystkie delegacje poczyniły już przygotowania do dłuższego pobytu w Genewie. **Delegacja francuska** zamówiła już **90 pokoi w dwóch hotelach**, angielska również **90 pokoi**, Amerykanie 65; Japończycy, którzy przywożą z sobą własną wielką restaurację — **150 pokoi,** Włosi — **cały hotel o przeszło 100 apartamentach.** Przeszło **2000 pokoi** jest już zarezerwowanych.

Sprawa lokali w Genewie jest zagadnieniem **bardzo delikatnym.** Liga Narodów zwróciła się do rządu szwajcarskiego z prośbą o uregulowanie **sprawy taryf za pokoje;** kwestja ta bowiem jest bardzo paląca w związku z kryzysem, który przechodzą wszystkie państwa. Genewa wybudowała **trzy nowe hotele,** aby zapewnić delegacjom możliwy **komfort** i **mały pałacyk** przy obecnym gmachu sekretarjatu Ligi Narodów. Pałacyk ten w nowoczesnym stylu posiada dwie obszerne sale konferencyjne, mogące pomieścić **każda 600 osób,** licząc sale dla komisyj i specjalne instalacje dla prasy.

Sala prasowa całkowicie oszklona zawiera 300 miejsc dla wygodnej pracy dziennikarskiej **48 kabin telefonicznych,** instalacje bezpośrednie dla nadawania telegramów zwykłych i bez drutu oraz bar amerykański.

Władze genewskie wydały specjalne zarządzenia, aby **usprawnić szybkość komunikacji lotniczej i kolejowej** ze stolicami europejskiemi.

Trudno jest dziś przewidzieć **w jakim kierunku** pójdą obrady Ligi Narodów nad problemem rozbrojenia. Wedle wszelkich przewidywań konferencje toczyć się będą przez **parę tygodni.** Wszystko zależy przedewszystkiem od **prezydenta konferencji,** którym jest dotąd oficjalnie „upadły" minister Henderson. Następnie możliwem jest jeszcze, że już **na wstępie** obrad niektóre delegacje przedstawią **plany nowe, np. Sowiety, Turcja lub Niemcy.** Wówczas może dojść do silnych kontrowersyj i przedłużenia obrad. Nawiasem trzeba dodać, że **Sowiety odmówiły** dotąd złożenia sprawozdania ze stanu swych zbrojeń.

Trzeba dodać, że na konferencję rozbrojeniową przybędzie około **1500 delegatów i ekspertów i 400 dziennikarzy.**

Liga Narodów preliminowała na konferencję rozbrojeniową kredyt **20 miljonów franków.**

Wśród wydatków tych pozycję bardzo poważną zajmuje **papier i druk.**

Liga Narodów w sprawie rozbrojenia wkrótce rozpocznie zdawać swe egzaminy.

Dodatkowe pociągi świąteczne

Celem zabezpieczenia możliwie wygodnych przejazdów **w okresie Świąt Bożego Narodzenia będą uruchomione niżej wymienione pociągi dodatkowe:**

1) Dnia 19, 23 i 27 grudnia osobowy poc nr. 917 z Warszawy gł. do Lwowa przez Rozwadów z odjazdem z Warszawy Gł. o godz. 22 m. 55 i przyjazdem do Lwowa następnego dnia o godz. 9. Powrotny osobowy poc. nr. 918 odejdzie ze Lwowa dnia 23 i 27 grudnia, o godz. 20,30 i przyjdzie do Warszawy Gł. dnia 24 i 28 grudnia o godz 6-tej.

2) Dnia 23 grudnia pospieszny poc. nr. 3-bis z Warszawy do Zakopanego i Krynicy z odjazdem z Warszawy w ślad za pociągiem zasadniczym.

3) Dnia 23 i 27 grudnia osobowy poc. nr. 921-bis z Warszawy do Lublina z odjazdem z Warszawy Wsch. o g. 18,12 i przyjazdem do Lublina o godz. 22,50. Powrotny osobowy poc. nr. 922-A odejdzie z Lublina dn. 24 i 28 o g. 9 i przyjdzie do Warszawy Wsch. tegoż dnia o godz. 13.

4) Dnia 23 grudnia osobowy poc. nr. 641 z Warszawy do Iłowa z odjazdem z Warszawy Gd. o g. 21,50 i przyjazdem do Iłowa o g. 1 dnia 24 grudnia. Powrotny pociąg nr. 622 z Iłowa odejdzie dnia 24 grudnia o g. 12,30 i przyjdzie do Warszawy Gd. o godz. 15,45.

5) Dnia 22 grudnia osobowy poc. nr. 713-A z Warszawy do Wilna z odjazdem z Warszawy Wil. o g. 20,20 i przyjazdem do Wilna 23 grudnia o godz. 6. Powrotny poc. nr. 714-A z Wilna, odejdzie dn. 23 grudnia o g. 19,50 i przyjdzie do Warszawyy Wil., dn. 24 grudnia o g. 5,05.

6) Dnia 23 i 24 grudnia poc. nr. 745, odchodzący z Warszawy Wil. o g. 10,10 będzie przedłużony do Łomży z przyjazdem o g. 14,05. Również w te same dnie powrotny poc. nr. 746 przychodzący do Warszawy Wil. o godz. 18,27, będzie odchodził z Łomży o g. 14,40.

Niemcy na wulkanie
W wirze walk zarobkowych i redukcyj

Niemcy przeżywały po wojnie wzruszające chwile, ale tegoroczne święta Bożego Narodzenia nie mniej będą wzruszające, bo wiem upłyną pod znakiem **depresji politycznej i socjalnej.**

Od ostatniego nadzwyczajnego rozporządzenia całe Niemcy znajdują się w wirze walk zarobkowych i redukcji. Urzędy, przedsiębiorstwa publiczne, fabryki i wszelkie instytucje **redukują płace swych urzędników,** podczas gdy najwyższy komisarz energicznie stara się **obniżyć ceny środków żywnościowych i najważniejszych potrzeb życiowych.** Pertraktuje się w sprawie obniżki cen mąki, mięsa i innych środków a z drugiej strony pertraktuje się z najrozmaitszymi rzemieślnikami, nawet z fryzjerami, bowiem całe życie gospodarcze upływa pod hasłem: **bez zniżenia potrzeb życiowych niema obniżki płacy.**

Rząd pruski w najbliższym czasie ma wydać **dekret o obniżce płac i zarobków.** Przez reformę administracji zlikwidowane zostaną różne urzędy a zwłaszcza mniejsze sądy. Poszczególne powiaty będą łączone, aby zredukowana mogła być liczba urzędników. Oszczędzać będzie się również na **wydatkach na cele kulturalne.** Wszystkie akademje pedagogiczne zostaną przez państwo zamknięte. Pozostanie tylko **sześć akademij,** tak, że znów wielka **ilość profesorów i nauczycieli znajdzie się bez pracy.** Prawdopodobnie zamknięty zostanie również sławny **Teatr Schillera.** Mówi się również o możliwości zamknięcia teatrów **państwowych w Cassel i w Wiesbadenie.** Państwo pruskie zachowa tylko operę na ulicy Unter den Linden.

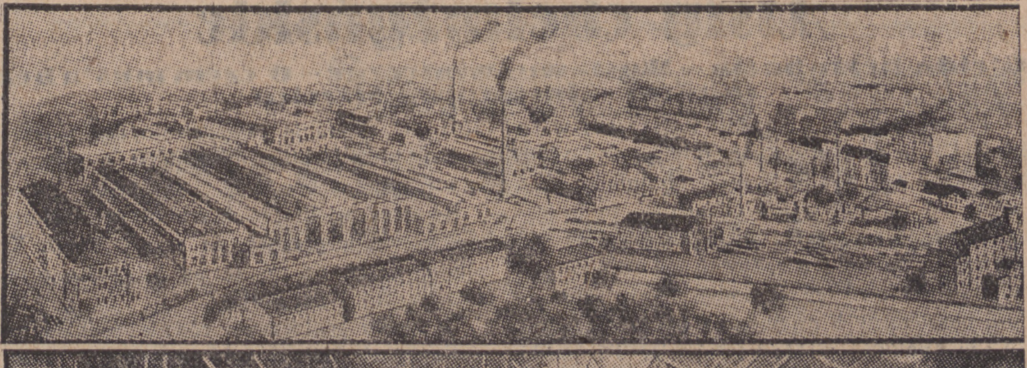
Zarządzenia te, które dotychczas są w stanjum przygotowań wywołały już **prawdziwy popłoch.** Nic też dziwnego, że w Niemczech coraz to głośniej domagają się zniesienia reparacyj, tembardziej, że hasła partyj radykalnych, jakoby przez skreślenie reparacyj Niemcy doznaliby prawdziwej ulgi, **znajdują coraz to większy posłuch.**

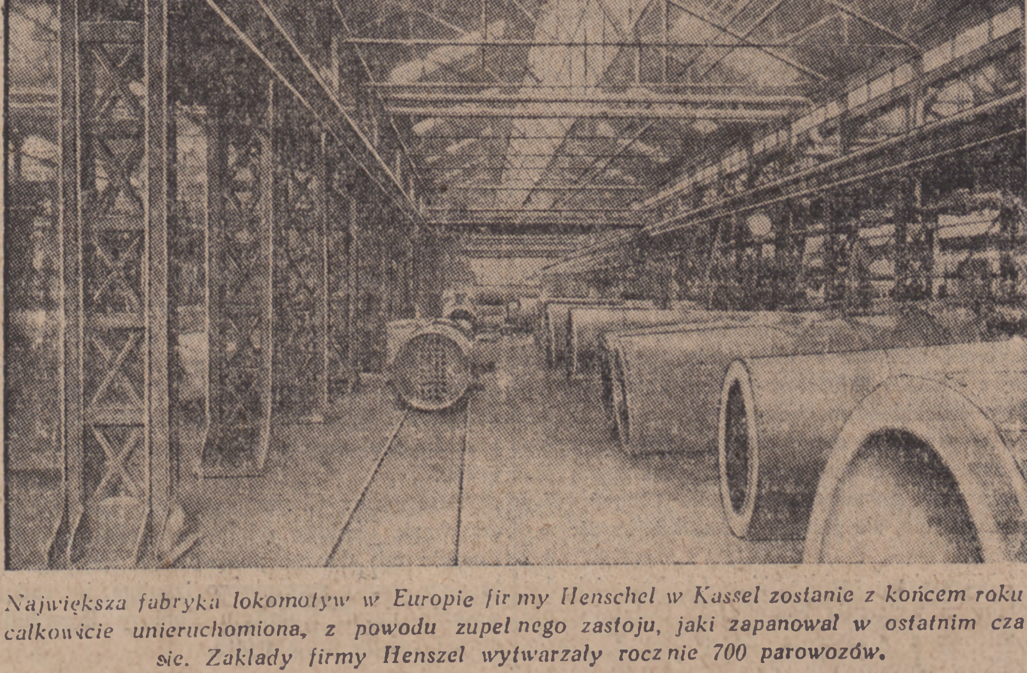
Nastrój taki jest bardzo niebezpieczny dla dalszego rozwoju stosunków europejskich.

Każde nowe rokowania w sprawie finansowych zobowiązań Niemiec przyniosą za sobą dalekoidące następstwa polityczne. Hitlerowcy mniemają, że opinja niemiecka zawiedzie się w wsych nadziejach, to jeszcze bardziej **wzrosną ich wpływy,** co ostateczne doprowadzi ich zdaniem do „legalizacji" ich ruchu, t. j. do zdobycia połowy oddanych głosów przy wyborach pruskich a później prawdopodobnie i przy wyborach do parlamentu Rzeszy.

Przyszłe miesiące przyniosą ostateczny wynik pojedynku Hitlera z Brueningiem.

Największa fabryka lokomotyw w Europie w przededniu zamknięcia





Największa fabryka lokomotyw w Europie firmy Henschel w Kassel zostanie z końcem roku całkowicie unieruchomiona, z powodu zupełnego zastoju, jaki zapanował w ostatnim czasie. Zakłady firmy Henszel wytwarzały rocznie 700 parowozów.

O rozszerzenie kredytów średnioterminowych dla Pomorza

Z plenarnego zebrania Izby Przemysłowo-Handlowej

Pod przewodnictwem prezesa Izby p. inż. *Korzona*, odbyła Izba Przemysłowo - Handlowa swoje XI zwyczajne plenarne zebranie Izby w sali Rady Miejskiej w Toruniu. — Na wstępie omówiono i uchwalono preliminarz budżetowy Izby na rok 1932 poczem dokonano wyboru członków Sądu Polubownego Izby na rok 1932, dalej składu członków stałych komisji izbowych jakotеż komisji rewizyjnej i budżetowej. Zarazem Izba w tajnem głosowaniu zamianowała nowych trzech korespondentów Izby w osobach pp.: Dr. Bolesława Kasprowicza, dyr. Rady Interesentów Portu w Gdyni, Jerzego Michalewskiego, syndyka Zw. Gdyńskich Eksporterów Portowych w Gdyni, Romana Hordyńskiego dyr. Łuszczarni Ryżu w Gdyni.

W wyniku dyskusji nad sprawozdaniem dyrektora Izby z działalności Izby, oraz o sytuacji gospodarczej okręgu Izby w 3 kwartale br. powzięła Izba szereg rezolucji m. in. uchwalono zwrócić się do prezesa Sądu Apelacyjnego w Toruniu z prośbą o spowodowanie Sądów Grodzkich, jemu podległych aby przy udzielaniu nadzorów sądowych zapytywały uprzednio Izbę Przemysłowo - Handlową o opinję. W szczególności aby Izbie Przemysłowo - Handlowej dać w tych wypadkach możność dokładnego zbadania bilansu przedsiębiorstwa i planu sanacyjnego przez zaprzysiężonych rzeczoznawców Izby.

Uchwałę powyższą motywuje Izba tem, że w ostatnich czasach udzielano nadzorów sądowych przedsiębiorstwom o większym zasięgu gospodarczym, zwłaszcza spółkom akcyjnym, bez wysłuchania uprzednio opinji Izby.

Dalej uchwalono zwrócić się do miarodajnych czynników, zwłaszcza do Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego o *rozszerzenie kredytów średnioterminowych dla Pomorza*, t. zw. kredytów wojewódzkich i to w ten sposób, *iżeby z nich korzystać mógł także przemysł*. Dotychczas z kredytów tych korzystało tylko kupiectwo, rzemiosło i rolnictwo.

Ponadto powzięta rezolucja domaga się, aby samorząd gospodarczy zawsze powoływany był do współpracy przy stanowieniu praw gospodarczych i aby jego postulaty były przedmiotem rozważań czynnika urzędowego w sensie pozytywnym. Celem przyjścia z pomocą handlowi wewnętrznemu, czynniki miarodajne winne zająć się w intensywniejszy jak dotychczas sposób, zagadnieniem *zwiększenia pojemności rynku wewnętrznego*, zwłaszcza na artykuły pierwszej potrzeby. W końcu uchwalono zwrócić Rządowi Rzplitej uwagę na skutki, które obecna depresja gospodarcza wywołuje na Pomorzu i to z punktu widzenia *ogólnej polityki państwa*.

Osłabienie bowiem życia gospodarczego na Pomorzu równa się *osłabieniu odporności polskiej racji stanu na tem eksponowanem terytorjum*. Z uwagi na to, że ciągłe czuwanie nad tą dzielnicą leży w interesie ogólno-państwowym Izba pozwala sobie prosić Rząd Rzplitej aby raczył *zrealizować specjalny program gospodarczy pomorski*, którego linje wytyczne przedłożone zostały w roku zeszłym przez Radę Zrzeszeń Gospodarczych Pomorza Panu Prezydentowi Rzplitej, a z którego to programu tylko pewna część postulatów została w życie wprowadzoną.

Programy radjowe

Środa, 23 grudnia 1931 r.

Warszawa: 11.45 Przegląd prasy kraj. PAT 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak.; 12.10 Muzyka z płyt gramof.; 13.10 Urz. kom. Państw. Inst. Met.; 13.15 Komun. gospodarczy; 14.45 Płyty gramof; 15.15 Kom. harcerski; 15.20 Kom. Tow. Kooperatystów; 15.25 „Wydawnictwa gwiazdkowe" — omówi prof. H. Mościcki; 15.45 Giełda pien. i kom. Centr. Biura Hydrogr. dla żeglugi i rybaków; 15.50 Płyty gramof.; 16.15 Kom. Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sport.; 16.20 Odczyt p. t. „Teraz nad morzem", wygł. prof. St. Susmiński; 16.40 Płyty gramof. Piosenki w wyk. chóru Warsa; 16.55 Angielski; 17.10 „Tajemniczość i czarodziejskość nocy wigilijnej", wygł. dr. K. Zawistowicz; 17.35 Koncert popol. w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego; 18.50 Rozmaitości; 19.15 „Skrzynka rolnicza". Koresp. bieżącą omówi inż. W. Tarkowski; 19.25 Program na dz. nast.; 19.30 Płyty gramof. Muzyka ludowa; 19.45 Pras. Dzien. Radjowy; 20.00 Feljeton muz. p. t. „Boże Narodzenie w twórczości wielkich kompozytorów", wygł. dr. A. Simonówna; 20.15 Muzyka lekka w wyk. zespołu rest. „Pod bukietem" pod kier. St. Rachonia z udz. Br. Nietykszy (śpiew); 21.00 Kwadrans liter. Nowela wigilijna p. T. Nittmana, odczyta p. Bednarczyk; 21.15 Recital skrzypc. R. Totenberga; 22.00 Pieśni i arje włoskie w wyk. Umberto Macneza; 22.25 Dodatek do Pras. Dz. Radj.; 22.30 Urz. kom. Państw. Inst. Met. i kom. policyjny; 22.25 Dodatek do Pras. Dz. Radj.; 22.30 Urz. kom. Państw. Inst. Met. i kom. policyjny; 22.35 Wiadomości sportowe; 22.45 „O sowriemiennoj polskoj kulturie", wygł. docent Siergiej Kulakowskij; 23.00 Muzyka lekka i tan.

Wilno, 18.05 Poezje Stanisława Miłaszewskiego przeczyta Tadeusz Byrski.

Wilno 18.20 Recital śpiewaczy Bronisławy Jagminówny.

Poznań, 20.15 „O współczesnej muzyce" — wygł. prof. Helena Kowalewska.

Poznań 20.30 Koncert muzyki lekkiej.

Potrzeby gospodarcze Gdyni i Pomorza

w zwierciadle prac Izby Przem. Handlowej

Pod przewodnictwem nowowybranego prezesa, p. inż. N. Korzona, odbyło się w tych dniach w Toruniu kolejne posiedzenie Izby Przem.-Handlowej w Gdyni. Z zakresu spraw wewnętrznych uchwalono preliminarz budżetu na rok 1932, dokonano wyborów członków sądu polubownego oraz członków stałych komisyj izbowych komisji rewizyjnej i komisji budżetowej.

Zarazem Izba zamianowała trzech nowych swoich korespondentów w osobach pp. dr. Bolesława Kasprowicza, dyrektora Rady Interesentów Portu w Gdyni, Jerzego Michalewskiego, syndyka Związku Gdyńskich Ekspedytorów Portowych oraz Romana Hardyńskiego, dyrektora Łuszczarni ryżu w Gdyni.

W dziedzinie zagadnień gospodarczych uchwalono szereg doniosłych wniosków, zarówno natury ogólnej, jak i dotyczących specjalnie terenu Pomorza. Z tych ostatnich na szczególną uwagę zasługuje wniosek w sprawie udzielenia Izbie przez władze sądowe dłuższych terminów dla odpowiedzi przy opinjowaniu podań o udzielenie firmom nadzoru sądowego, dalej w sprawie rozszerzenia kredytów średnioterminowych dla Pomorza i objęciu niemi również przemysłu, wreszcie w przedmiocie wyjednania u p. Min. Komunikacji szybszego zrealizowania uchwały Państw. Rady Kolejowej co do przyznania 10 procentowej zniżki przy przewozie miału węglowego do stacyj, położonych w obrębie Dyrekcji Gdańskiej, co jest tem pilniejsze, że w ostatnim czasie oferuje się na Pomorzu węgiel angielski po cenach, odpowiadających cenom węgla polskiego loco kopalnia.

Na zakończenie posiedzenia Izba uchwaliła zwrócić się ponownie do Rządu o zrealizowanie specjalnego pomorskiego programu gospodarczego złożonego swego czasu p. Prezydentowi Rzplitej przez Radę Zrzeszeń Gosp. Pomorza, a który w nieznacznej tylko części został dotychczas wprowadzony w życie.

Przymierze endecko-niemieckie w Solcu

Wypadek, jaki miał miejsce na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej w Solcu Kujawskim wzburzył do głębi polską opinję publiczną.

Jakżeż może być inaczej, skoro najczystszej krwi endek, sekretarz Obwiepolu i marszałek kościoła w jednej osobie p. *Adamczyk*, przyczynił się swym cennym głosem do wyboru Niemca p. Schillera na członka zarządu tamt. Kom. Kasy Oszczędności.

Nie dziwimy się, iż kandydaturę Niemca na to stanowisko wysunął p. Danielak (PPS) nie dziwimy się również, że kandydaturę tę poparli 3 radni Niemcy i 3 pepesiacy, nie możemy natomiast zrozumieć stanowiska wyżej wymienionego „narodowca", który rzecz jasna reprezentuje w Radzie miejskiej Obóz Wielkiej Polski który przy każdej okazji śpiewa jak może najgłośniej „Rotę" i niepodzielnie dzierży w swych rękach bogoojczyźniany monopol.

Domyślamy się, iż pewną rolę musiały w tem odegrać jakieś osobiste interesiki — ale Panowie! gdzież jest dyscyplina partyjna, etyka narodowa, wreszcie sumienie endeckie.

Zabrońcie p. Adamczykowi śpiewać „Rotę" bo byłaby to perfidja, a Wy się jej wstydzicie. Nieprawdaż?

Listy chełmżyńskie

Giełda bezrobocia — Wystawy świateczne — O czem myśla bezrobotni — Inicjatywa Strzelca

Po zakończeniu kampanji buraczanej w cukrowni, Chełmża przybrała inny wygląd. Nie spotykane tak dawno twarze robotników, dziś widzi się na wszystkich ulicach — to bezrobotni. Mają oni teraz dużo czasu, więc nic dziwnego, że wolą przebywać na wolnem powietrzu niż siedzieć w domu. Największa ilość bezrobotnych grupuje się około Magistratu i w Rynku — giełda bezrobocia. Tu można dowiedzieć się o wszystkiem co interesuje przeciętnego chełmżanina, a że wszyscy się znają więc ciekawych wiadomości i plotek nie brakuje.

Największą obecnie atrakcją Chełmży są dość starannie przygotowane wystawy świąteczne.

Każdy najskromniejszy sklep jest już odpowiednio udekorowany różnemi świecidełkami i świątecznymi artykułami, które oczekują na swych nabywców.

Gromady dzieci godzinami wystają przed szybami sklepów z zabawkami, przyglądając się z wielkim zainteresowaniem aniołom i innym świecidełkom choinkowym.

Towaru jest dużo, można wybierać, tylko z finansami gorzej. To też w sklepach jeszcze ruch normalny (anormalny), choć święta za pasem, ale jeszcze w handlu ich nie widać.

Największą ruchliwość w Chełmży jak dotychczas wykazują bezrobotni. Ostatnio zorganizowane zrzeszenie Bezrobotnych pracowników umysłowych, działalność swą rozpoczęło od zbierania dobrowolnych składek, obchodząc prywatne mieszkania z odpowiednio przygotowaną listą.

Również większość bezrobotnych robotników oczekują pomocy, ze strony Paraf. Komitetu, licząc za to, że na gwiazdkę otrzymają zasiłki i naturalja.

W ruchu społecznym również odniedawna zauważyć się daje pewne ożywienie. W stosunkowo krótkim czasie odbyło się szereg zebrań, i wieczorków z wystawieniem sztuk teatralnych.

Szczególnie dość dużą inicjatywę wykazuje miejscowy związek Strzelców. którego Zarząd powołał do życia kursy dokształcające dla młodzieży. Na kursy zapisało się już około 50 osób ze Zw. Strzeleckiego i innych organizacyj.

W związku z zbliżającemi się Świętami, niektóre artykuły, szczególnie na targu podrożały znacznie. Co prawda to przezorne i zamożne chełmżyńskie gosposie już wcześniej zaopatrzyły się w potrzebne im zapasy na urządzanie świąt reszta o to nie dba, bo i tak prawdopodobnie nie będzie miała za co świętować.

Pozatem w Chełmży spokój. Deputat 15 ctr. węgla rozdany robotnikom cukrowni widocznie tak dobrze poskutkował na pogodę, że zimę mamy stosunkowo łagodną, ku zadowoleniu Paraf. Komitetu Pomocy Bezrobotnym i całego proletarjatu.

S.

Podgórz

— *Dar godny naśladowania na rzecz bezrobotnych w Podgórzu.* P. Marjan Deutsch, — właściciel drogerji pod Orłem, ofiarował na rzecz bezrobotnych w Podgórzu, niezależnie od zwykłego opodatkowania się na ten cel, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych kwotę 25 zł. Pozatem złożył z tych samych powodów burmistrz p. Stamirowski 5 zł. Niechaj ofiary te posłużą innym chętnym za przykład chęci ulżenia doli bezrobotnych. Komitet parafjalny składa ofiarodawcom wyrazy uznania i podziękowania.

— *Komitet Parafj. dla spraw bezrobocia* obradował w ub. piątek przy współudziale Miejskiej Komisji Pracy. Przewodniczył ks. proboszcz Domachowski protokółował Cz. Deutsch. Po załatwieniu szeregu wniosków postanowiono przyjść bezrobotnym przed świętami z pomocą. Za pracę już wykonaną Magistrat wypłaci pewne wparcie gotówkowe a Komitet odda część produktów żywnościowych. Następne plenarne zebranie Komitetu odbędzie się 30 grudnia.

Giełdy

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 21. XII. 1931.

Pszenica nowa	212—214
Żyto nowe	190—192
Jęczmień jary browar.	151—164
Jęczmień przem. pastewny	148—150
Owies marchijski nowy	134—142
Mąka pszenna	27,75—30,75
Mąka żytnia 70%	25,75—27,80
„ „ 60%	—
Otręby pszenne	9,25— 9,50
„ żytnie	9,75—10.25
Groch Victoria	21.00—27.50
Groch drobny jadalny	22,00—24,50
Groch pastewny	15,00—17,50
Peluszka	16,00—18,00
Bób	15,00—17,00
Wyka	16,00—19,00
Łubin niebieski	10,00—12 00
Łubin żółty	13,00—15.00
Seradela stara	22,00—27,00
Kuchy rzepakowe	—
Kuchy lniane	12.10—12,20
Wytłoki suche krajowe	6,30— 6.50
„ Soja	10.70—
„ Soja Szcz.	11.10—
Płatki ziemn.	12,20—12,40
Ziemn. jadaln. białe	1,40—1,50
„ „ czerwone	1,60—1,80
„ „ żółte	1,70—1,90

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy za 100 kg. z dn. 21 XII. 1931 r.

Żyto nowe suche	—
Pszenica	—
Jęczmień	22,25—23,25
„ zwycz. przemiał	25,50—27,00
Owies pastewny	23 50—24.00
Mąka żytnia	
„ „ 65%	38,50—39,50
„ pszenna 65%	36,75—38,75
Otręby żytnie	16,25—16,75
„ pszenne	14,50—15,50
Rzepak	32,00—33,00
Wyka	—
Peluszka	—
Ziemniaki fabryczn. 1 kg.	—
Groch Wiktorja	24,00—28,00
„ prasowana	—
Gorczyca	33,00—4 000
Słoma żytnia luźna	—

Sprawozdanie z handlu zboża i nasion

B. HOZAKOWSKI. TORUŃ.

Toruń, dnia 21. XII. 1931 r.

Płacono: w dniach ostatnich zł za 100 kg. franko stacja załadowania.

NASIONA.

Za koniczynę czerwoną zbior. pom.	160—180
„ „ „ prima 97%	190—220
„ koniczynę białą	280—425
„ koniczynę szwedzką	140—180
„ koniczynę żółtą	110—130
„ koniczynę żółtą w łuskach	55— 70
„ inkarnatkę	45— 55
„ przelot	250—290
„ rajgras krajowy	80— 90
„ tymotkę	36— 45
„ seradelę	22— 25
„ wykę latową	23— 25
„ wieczkę zimową	35— 45
„ peluszkę	24— 26
„ groch Wiktorja	28— 32
„ groch polny	25— 27
„ groch zielony	28— 34
„ bobik	25— 28
„ gorczycę	32— 40
„ rzepak	32— 34
„ rzepik latowy	34— 37
„ łubin niebieski	14— 16
„ łubin żółty	17— 19
„ siemię lniane	35— 40
„ konopie	45— 55
„ mak niebieski	55— 70
„ mak biały	55— 75
„ tatarkę konsumcyjną	20— 22
„ proso konsumcyjne	20— 23

KRONIKA

TORUŃ

Środa 23 grudnia

Kalendarzyk rzym.-kat.

Wtorek Zenona
Środa Wiktorji p.

— **Stan wody w Wiśle z dn. 21. 12.:** Zawichost +1,97, Warszawa +1,74, Toruń +1,25, Fordon +1,32, Chełmno +1,16, Grudziądz +1,37, Korzeniewo +1,63, Piekło +0,84, Tczew +0,89, Einlage +2,46, Schiewenhorst +2,58.

Repertuar Teatru.

Wtorek 22 bm. godz. 20 „Płowce“.
Środa 23 bm. godz. 20 „Płowce“.
Czwartek 24 bm. Teatr nieczynny.
Piątek 25 bm. godz. 20 „Ich synowa“ premjera.

Repertuar kin:

„Palace“: „Dzika Orchidea“ z Gretą Garbo.
Światowid: „Przeżycie jednej nocy“.
Lux ul. Strumykowa „Tajemnicza śmierć“.
— **Mars** — „Zdrój miłości“.
Corso, Rynek Nowom. — „Arka Noego“ (dźwiękowa).

Z miasta

— **Prymicja.** W ub. niedzielę odbyła się w kaplicy S. S. Elżbietanek przy ul. Żeglarskiej prymicja ks. Ottona Glocka. Prymicjuszowi asystowali ks. Poćwiardowski i ks. Paweł Glock, kapelan szpitala miejskiego — brat prymicjusza, który wygłosił piękne kazanie. Pienia chóralne wykonały S. S. Elżbietanki. — Na uroczystej prymicji obecną była rodzina ks. Ottona Glocka, która w czasie nabożeństwa przystąpiła do Stołu Pańskiego. Po nabożeństwie odbyło się przyjęcie u S. S. Elżbietanek. Ks. Glock pochodzi z Kaszub z Kościerzyny, gdzie ojciec księdza-prymicjusza był kierownikiem szkoły.

— **Gwiazdka dla dzieci bezrobotnych.** Komitet bezrobotnych fizycznych i umysłowych m. Torunia zawiadamia, że gwiazdka dla dzieci bezrobotnych odbędzie się we wtorek i w środę dnia 22 i 23 bm. w sali Parku Wiktorja. Litera A. do F. wtorek godz. 10-ta. Od litery G. do K. wtorek godz. 14-ta. Litera L. do R. środa godz. 10-ta, litera S. do Z. środa godz. 14-ta.

— **Obchód gwiazdkowy pracowników kupieckich.** W ub. niedzielę odbyła się w sali książęcej Dworu Artusa gwiazdka pracowników kupieckich, urządzona przez Związek Pracowników Kupieckich. Przemówienie wstępne wygłosił prezes towarzystwa p. Augustyniak. Na program obchodu gwiazdkowego złożyły się produkcje wokalne i muzyczne, deklamacje pp. Marchla i Kropskiego oraz dwie humoreski. W ciągu wieczoru gwiazdor rozdawał podarki. Wieczór upłynął w bardzo miłym nastroju.

— **Zakończenie kursu dla pracowników drukarskich.** W ub. sobotę w auli szkoły wydziałowej odbyło się zakończenie 10 tygodniowego kursu z zakresu języka polskiego dla pracowników drukarskich. Kurs zakończyło około 50-ciu uczestników.

— **Zderzenie się samochodów.** — W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych zderzył się na ul. Grudziądzkiej u wylotu ul. Legjonów samochód PM 13200 z autodorożką Nr. 21. Wskutek zderzenia dorożka samochodowa została poważnie uszkodzona.

— **Baczność Hokeiści TKSZ.** Dziś we wtorek o godz. 20 w Dworze Artusa ważne zebranie graczy I i II drużyny. Omówienie programu i wyjazdów. Obecność wszystkich konieczna.

Nowe dary pod choinkę dla biednej dziatwy

Nasz turniej gwiazdkowej ofiarności obywatelskiej

W najbliższych już dniach wyłoniony zostanie SPECJALNY KOMITET WYKONAWCZY, który zajmie się stroną techniczną naszej akcji gwiazdkowej.

Składając dotychczasowym ofiarodawcom słowa serdecznej podzięki za dotychczasową pomoc zwracamy się Z NOWYM, GORĄCYM APELEM DO WYPRÓBOWANEJ JUŻ OFIARNOŚCI NASZYCH CZYTELNIKÓW, by w dalszym ciągu pospieszyli z darami pod choinkę dla biednej dziatwy.

Wczoraj przekroczyliśmy już 80-tkę.

Wczorajszy wykaz ofiarodawców rozpoczął **Korpus Oficerski i Podoficerski** 8 Dywizjonu Żandarmerji w Toruniu, który przesłał do naszej Redakcji kwotę **25 zł.** jako dar pod drzewko dla biednych dzieci, **zamiast życzeń świątecznych.**

Dar ten zapisaliśmy na konto Nr. 72.

Na koncie Nr. 73 figuruje dar pp. Dr-ostwa Dziedziców, którzy złożyli w Redakcji naszej dla biednej dziatwy, **zamiast życzeń świątecznych 10 zł.**

Na koncie Nr. 74 zapisaliśmy dar **p. Marji Bortnowskiej.**

P. Marja Bortnowska złożyła na gwiazdkę dla biednej dziatwy kwotę 5.— zł.

Konto Nr. 75 otrzymał **p. Zenon Kowalewski, właściciel znanej w Toruniu Fabryki Mebli przy Rynku Nowomiejskim,** który złożył jako dar pod choinkę dla biednych dzieci kwotę **15 zł.**

Na koncie Nr. **76** figuruje dar pp. **dr-ostwa Brzegów.**

Dr-ostwo Adamowie Brzegowie złożyli na gwiazdkę dla biednych dzieci **zamiast życzeń świątecznych i noworocznych 10 zł.**

Uczeń I kl. gimnazjum **Janeczek Dąbrowski** złożył jako dar pod drzewko dla biednej dziatwy swoje oszczędności **w kwocie 5 zł.**

Dar ten zapisaliśmy na konto Nr. 77.

Halunia i Wiesio Marynowscy złożyli w Redakcji naszej jako dar pod drzewko dla biednej dziatwy swoje oszczędności w **kwocie 5.— zł. i 1 ciepłą czapeczkę.**

Dar ten zapisaliśmy na konto Nr. 78.

W dniu wczorajszym zawiadomiła Redakcję naszą **Dyrekcja Toruńskiego Młyna Parowego L. Richter,** że składa jako dar pod choinkę dla biednej dziatwy **25 kg. mąki.**

Hojny dar firmy L. Richter zapisaliśmy na konto Nr. 79.

Ponadto otrzymaliśmy w dniu wczorajszym dwa listy, które poniżej cytujemy

„Zamiast upominków gwiazdkowych dla moich synów Janka i Jędrka, biednej dziatwie pod choinkę składam 5.— zł.

Czystowska“.

Dar p. Czystowskiej zapisaliśmy na konto Nr. 80.

Drugi list niemniej wzruszający jest treści następującej:

„Proszę przyjąć skromny, jednak z głębi serca starego powstańca i wojaka dany dar pod choinkę dla biednej dziatwy. Proszę równocześnie przyjąć **słowa serdecznego uznania za zainicjowanie tej chwalebnej akcji. Załączam 2.— zł.“**

Stary powstaniec.

Dar ten zapisaliśmy na konto Nr. 81.

Dziękujemy bardzo. Prosimy **o nowe dary**, ilość biednej dziatwy jest bowiem wielka.

Bagnetem w serce

Z zazdrości zamordował rywala

Przed tutejszym Sądem Okręgowym rozegrał się w dniu wczorajszym epilog zabójstwa dokonanego na osobie **robotnika Jaśkiewicza** w dniu 3 października roku bieżącego w Tylewie. Jaśkiewicz padł ofiarą zazdrości swego rywala-robotnika Przybylewskiego.

Przybylewski poznał w Tylewie niejaką Suchównę, do której zapałał gorącą miłością. Po pewnym czasie dowiedział się, że narzeczona Jaśkiewicza Prietzówna rozgłasza plotki o Suchównie, jakoby J. utrzymywał z Suchówną bliższe stosunki. Na tem tle dochodziło do częstych scysji między nimi.

Krytycznego dnia P. przybył do restauracji, a zastawszy tam Jaśkiewicza, przyglądającego się grze w karty, zaprosił go na zabawę. Kiedy wszedł do sąsiedniego pokoju — Przybylewski zażądał od niego pewnych wyjaśnień. W czasie rozmowy P. dobył bagnetu i zadał Jaśkiewiczowi dwa śmiertelne ciosy w serce. Sprawcę zabójstwa aresztowano i w dniu wczorajszym znalazł się na ławie oskarżonych.

Oskarżony Przybylewski do winy się przyznał. Przedstawiając przebieg wypadków — twierdził, że w czasie rozmowy krytycznego dnia, Jaśkiewicz uderzył go w twarz. Był wówczas w stanie nietrzeźwym i we własnej obronie użył bagnetu.

Przesłuchani na wczorajszej rozprawie świadkowie zeznali, że oskarżony był awanturnikiem i nie cieszył się dobrą opinją. Po zamknięciu postępowania dowodowego zabrał głos prokurator, który w konkluzji swoich wywodów wniósł o karę 10 lat ciężkiego więzienia.

Trybunał w wyniku przeprowadzonej rozprawy wydał wyrok, skazujący oskarżonego Przybylewskiego **na 5 lat ciężkiego więzienia,** pozbawienie praw obywatelskich na lat 10 i pooszenie kosztów sądowych. Sąd przyjął za okoliczność łagodzącą fakt, że oskarżony nie był dotychczas karany.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes S. O. Lipiński, jako wotanci zasiadali: sędzia S. O. **Pietrykowski** i sędzia S. G. **Wroński.** Oskarżał prokurator **Marski.** Bronił oskarżonego z urzędu aplikant **Kontecki.**

Najskromniejsze dary niosą wielką pomoc

Dnia 8 grudnia 1931 r. powstał Komitet Rodzicielski przy Szkole Powszechnej Nr. 10 w Toruniu ul. Łąkowa Nr. 11.

Naczelnem zadaniem Komitetu jest usunięcie **straszliwej nędzy,** w której znajduje się **80 proc. młodzieży szkolnej Szkoły Powszechnej Nr. 10.** Są to przeważnie dzieci bezrobotnych, zamieszkałych w najbiedniejszej dzielnicy naszego miasta, w barakach, b. schronach wojskowych.

Skąd młodzież ta, głodna, wycieńczona czerpać ma siły i energję! Nie wolno nam być obojętnymi. Odłam zdrowo myślącego obywatelstwa powinien przyjść z pomocą. **Komitet zamierza uruchomić kuchnię** w szkole. Z powodu braku funduszów, zwraca się Komitet Rodzicielski z gorącą prośbą o złożenie ofiar bądź to w gotówce bądź też w naturze do Szkoły Powszech. Nr. 10.

Najskromniejsze dary niosą wielką pomoc.

Stwórzmy stypendjum imienia dr. Anieli Bogusławskiej

przy państwowem seminarjum żeńskiem

Dla uczczenia pamięci śp. dr. med. Anieli Bogusławskiej grono jej przyjaciół postanowiło przystąpić do stworzenia **stypendjum jej Imienia** przy ukochanym przez nią **państwowem seminarjum żeńskiem w Toruniu.**

Ofiary na ten cel przyjmuje redakcja „Dnia Pomorskiego“.

Do dnia wczorajszego złożyli na ten cel: d-stwo Steinborowie 10 zł, konsulowie Hozakowscy 10 zł, pułkownikowa Nieczuja Ihnatowiczowa 10 zł, dr. Namysłowski 5 zł, dr. Krysiński 10 zł, kpt. Wiącek 15 zł, dr. Jezierski 20 zł, inż. Nowicki 5 zł, radca Jagalski 5 zł, starosta Staniszewski 5 zł, płk. Tarwidowic 10 zł, płk. Dąbrowscy 10 zł. Razem wpłynęło 115 zł. Nie wątpimy, że ofiary wpływać będą w dalszym ciągu.

Poniżej garść wspomnień, poświęconych pamięci śp. dr. Anieli Bogusławskiej.

„Znało Ją całe miasto i wszystkie dzieci **szkół powszechnych i wydziałowych,** szkoły pomocniczej i średnich zakładów. Była ich **oddaną opiekunką i dobrą lekarką.** Żal, który tak żywiołowo wybuchnął i tak serdecznie wyrażony został na łamach pism w licznych poświęconych Jej pamięci wspomnieniach — jest najbardziej wyrazistym dowodem, jak dalece ten zgon nagły był stratą powszechną.

Córka Józefy z Gawrońskich i ojca Stanisława Kochanowicza, **zesłańca politycznego,** wzrastała w Warszawie w atmosferze **wysokiej ofiarności społecznej, altruizmu i uczuć obywatelskich.** Doktór Stanisław Kochanowicz był postacią wyjątkową w swej ewangielicznej dobroci. Czciły go **biedne przedmieścia Warszawy, Ochota, Wola, Powiśle,** świat nieopisanej nędzy, chorób, nieszczęścia i zbrodni. Tam, gdzie odsłaniało się **najstraszliwsze pohańbienie człowieczeństwa, ukazywał się lekarz ubogich.**

Ojcowski entuzjazm, poświęcenie i praca znalazły pełny wyraz w charakterze córki. To one w 1918 roku zawiodły młodziutką studentkę medycyny w **pociągu pancernym im. Heleny Paderewskiej pod kule nieprzyjacielskie,** one powołały Ją w 1920 wraz z matką do służby lekarskiej **na froncie północnym,** stały się podłożem pracy w ambulansie przy szpitalu Dzieciątka Jezus, a od 1925 roku na terenie szkół toruńskich.

Widzieliśmy Ją tu, dzień w dzień przebiegającą miasto z jednego krańca na drugi, od seminarjum żeńskiego po szkołę przy drodze Lubickiej, jasną, pogodną, przejętą do głębi tysiącem spraw. A przecież był jeszcze dom i jego obowiązki. I oto ujrzeliśmy rzecz wyjątkową. Tak trudny problem dzisiejszej kobiety zamężnej, pracującej jednocześnie zawodowo, został przez Zmarłą rozwiązany po mistrzowsku, a jednocześnie tak naturalnie i poprostu, jak prostem było serce tej prawdziwej Matki, zdolnej miłością swą ogarnąć i jasne główki własnych synków i setki główek innych dzieci.

Trud olbrzymi, jaki się stąd wyłaniał, pokonywała umiejętnością pracy, niesłychaną żywotnością, energją rzutkością i przejasnym optymizmem, który promieniował z Niej stale.

I ciągło okazje do rozsiewania wokół blasków: głodne dzieci, które należało nakarmić we własnym domu, jakieś niedole, które trzeba było rozproszyć, obce nieszczęścia, które trzeba było podzielić, zziębnięte serca, które trzeba było rozgrzać. Była jedną z tych nielicznych, którzy nie marnując ani jednego z danych sobie talentów, nic nie zachowują dla siebie, całą swą twórczą radość emanują na zewnątrz. I są słońcem dla wszystkich.

Cześć Jej pamięci! **Zofja Sikorska.**



NA GWIAZDKĘ

poleca w wielkim wyborze i najnowszych modelach

płaszcze damskie, bieliznę, getry, wszelkie materjały wełniane i bawełniane, galanterja i t. d.

4267

WOJCIECH MIKOŁAJCZYK

KREDYTU UDZIELAM
za asygnatą Spółdzielni Kredyt
Bez wpłaty!

GDYNIA, ul. Świętojańska, dom Vogla, vis a vis „Grand Café".

KREDYTU UDZIELAM
za asygnatą Spółdzielni Kredyt
bez wpłaty!

LICYTACJA PRZYMUSOWA

We wtorek, dnia 22. 12. 31. o godz. 10,30 przedpoł. sprzedawać będę przy ul. Kaszubskiej 5 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 stół, 1 szafę do ubrań.

Łuczka, kom sądowy w Bydgoszczy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

We wtorek, dnia 22. 12. 31. o godz. 10 przedpoł. sprzedawać będę przy ul. Pomorskiej 40 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bufet.

Łuczka, kom. sądowy w Bydgoszczy.

OGŁOSZENIE. Do tutejszego rejestru handlowego Oddział A pod nr. 84 wpisano dziś co następuje: Anna Woköck, właścicielka tartaku w Nowem.

Nowe, dnia 16 grudnia 1931 r.

Sąd Grodzki.

R. H. A. 84.

UCHWAŁA. W sprawie przymusowego przetargu nieruchomości Zdrojewo Tom IV karta 77 Adama i Marjanny Laudów z Osia, znosi się termin wyznaczony na dzień 6 lutego 1932 celem przetargu tej nieruchomości, albowiem postępowanie przetargowe zostało uchwałą Sądu Okręgowego w Grudziądzu z dnia 30 listopada 1931 4 O. J. 783/31 wstrzymane do rozstrzygnięcia sporu.

Nowe, dnia 14 grudnia 1931 r.

3. K. 1/13 Sąd Grodzki.

Pod GDYNIĄ
przy stacji kolej. Rumja-Zagórze

PARCELE

BUDOWLANE

800 m2 i więcej już od 1.— z. za m2 oraz parcele rolne od 5.000 m2 a 60 gr. m2, **na dogodnych warunkach**

na sprzedaż. 1824

K. Kusche, Rumja pow. Morski

Likwidacja

Całkowita wyprzedaż towarów kolonjalnych po cenach zniżonych.

Jan Jankowski
TORUŃ. Szewska 8. dawn. 22.
Telef. 8—52.

Kredyt!!!

na asygnaty wina, wódki monopolówki, kawę, herbatę wszelkie towary najtaniej tylko

ARACZEWSKI
TORUŃ
Chełmińska przy Rynku.

Skradzioną

książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Włocławek unieważniam

Jan Haliński

Ładna,

miła panienka do obsługi i bufetu w restauracji potrzebna zaraz. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Morskiej" Wejherowo.

Zgubiony

paszport i książeczkę wojskową wydane przez miasto i P. K. U. Łódź na nazwisko Gerschon Szreibaum unieważniam.

NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI

POLSKICH CYGAR

WYBOROWYCH,
AROMATYCZNYCH,
o średniej mocy to:

REGALIA po zł 2.60 za szt.
DELICIAS po zł 2.30 gr. i
CORONAS po zł 1.80.

Pudełka po 10 sztuk na przyjęcie gości świątecznych.
Tych delicji palaczy nie może w domu zabraknąć!

CENY:

Kolekcje papierosowe w wytwornem opakowaniu po 200 sztuk		zł. 33.—
Kolekcje papierosowe w wytwornem opakowaniu po 100 sztuk		„ 18.—
Egipskie specj.	20 szt.	„ 4.—
Gabinetowe	„ „	„ 4.—
Damesy	„ „	„ 2.20

4329

Włosy anielskie 378

Bardzo wydajny strój choinkowy. *paczka 40 gr., girlandy, kulki, świeczki paczka 75 gr. itd. póki zapas starczy rożne praktyczne i inne podarki.*

Książki, gry i t. d. — Wyprzedaje

gramofony beztubowe, *skrzypce, mandoliny, harmonje i t. p. poniżej cen zakupu.*

Rzadka okazja

zaopatrzenia się w tanią gwiazdkę. Kredytu nie udzielam.

Władysław Kulerski, Grudziądz, *Pańska 19*

Z zakupem proszę nie odkładać na ostatni dzień, ponieważ wtenczas albo nie będzie towaru, albo nie damy sobie rady z ekspedycją.

Polsko-Brytyjskie Tow. Okrętowe S. A.

sprzedaje

2 łodzie

ratunkowe

długości 22 stopy i 28 stóp, objętość 25,6 i 50,2 stóp sześć.

824a

Browar Pomorski

Józefa Chronowskiego
Tel. 195 Podgórz-Toruń Tel. 195
poleca
swe za wyśmienite uznane piwa pod nazwą
„SMIETANKA POMORSKA"
SŁODOWE.
„KARAMEL POMORSKI"
KOŹLAK (BOCK)

Telefon 521 Rok założenia 1867

Juljusz Grosser
7349 **wł. Paweł Grosser**
Toruń, ulica Królowej Jadwigi 18

Specjalny skład śląskich płócien, stołowizny i wypraw, — Inlety na pościel (nie przepuszczające pierza). Na składzie gotowa pościel, pierze i puch. Kołdry watowane i puchowe. Pledy wełniane i do podróży, firanki. — Wykonywa się koszule wierzchnie, mundurowe i damskie oraz bieliznę dziecięcą.

Baczność!
Szlifowanie wklęsłe

Brzytwy, nożyce, noże (Wolta) i chirurgiczne instrumenta łyżwy i t. d. ostrzy się fachowo w **Toruńskiej Pilnikarni i Szlifierni** Toruń Piekary 27. telef. 638. [3098

Prima
franc. czerw. wino
wyjątkowa cena
3/4 l. zł 3.75
„Hungarja"
Toruń, Prosta 19. 3215

Zgubiony

dowód osobisty wydany ze wsi Rembiechowo powiatu Kartuskiego unieważniam.

4289 Wojciech Bastjan

Zgubiony

wykaz osobisty na nazwisko Helena Laskowska, wydany przez Komisarjat Generalny w Gdańsku, unieważniam.

PIANINA

od zł 1.800
poczawszy poleca w pierwszorzędnem wykonaniu i w wielkim wyborze

Fabryka Pianin
B. SOMMERFELD
Bydgoszcz
Śniadeckich 2
Gdańska 27
Filje: Grudziądz, Groblowa 4. Gdańsk, Hundegasse 112 9506



Wielka zniżka cen

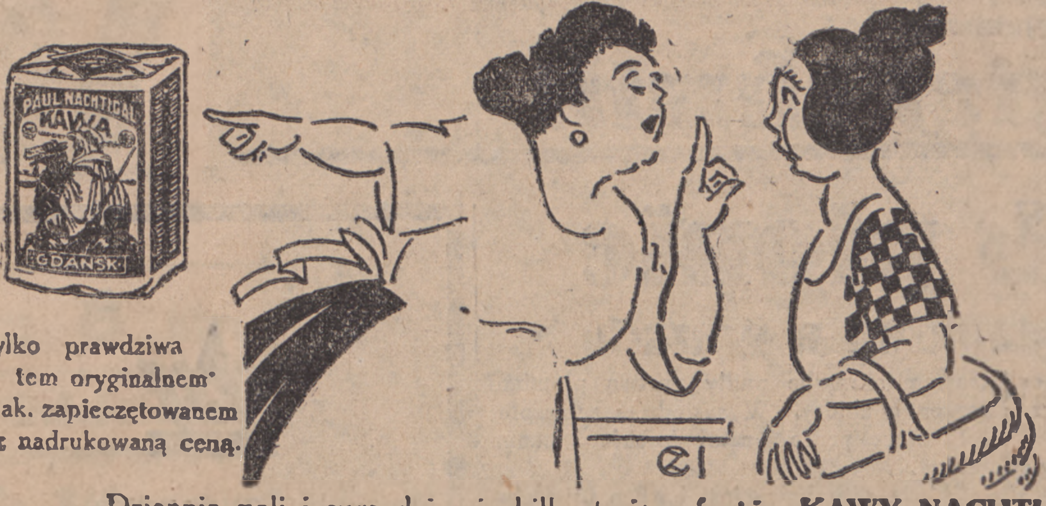
Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia sprzedaję

PALTA damskie - męskie - dziecięce, kapelusze damskie,
UBRANIA męskie po cenach fabrycznych.

Eleganckie sukienki wieczorowe, wizytowe, bieliznę, artykuły męskie w wielkiem wyborze.
Udzielam kredytu bez wpłaty za asygnatę spółdzielni „KREDYT".

FR. SZCZUKOWSKI, GDYNIA

Telefon 1280. ul. Świętojańska dom p. Voigta, naprzeciw owocarni gdyńskiej. **Telefon 1280.**



Tylko prawdziwa w tem oryginalnem opak. zapieczętowanem i z nadrukowaną ceną.

Proszę dokładnie zważać na napis

kawa Nachtigala

i żadnej innej nie kupować.

Kawa Nachtigala od roku 1897 zawsze dobra.

Ceny za 125 gr. w oryginalnem opakowaniu:

Nr.	12	16	20	22	24
zł.	0.55	0.75	0.90	1.—	1.10
Nr.	28	32	36	40	44
zł.	1.30	1.45	1.60	1.80	2.—



W przeszło 1600 składach można nabyć kawę Nachtigala.

Dziennie pali i sprzedaje się kilka tysięcy funtów KAWY NACHTIGALA.

DZWIĘKOWE KINO **SWIATOWID** Dziś i dni następne! Rewelacja sezonu! **„Przeżycie jednej nocy"** fascynujący dramat erotyczno-sensacyjny w roli głównej MARCELLA ALBANI, IGO SYM i JEAN BRADIN. Ponadto świetny nadprogram.

TORUN DZWIĘKOWE KINO **PALACE** Dziś i dni następne! Na okres przedświąteczny po cenach zniżonych 50, 80 i 1,20 zł. **Greta Garbo,** Nils Asther i Lewis Stone w pięknym dramacie dźwięk. „DZIKA ORCHIDEA"





Murowane: Kałamajski Najtańszy!

Każdy może się przekonać!

Koszulki dzienne przybr. motywem	1.95
Koszulki dzienne przybr. koronką	2.70
Koszulki nocne kolorowe	5.50
Koszulki nocne kolor. długie rękawy	8.50
Majteczki jedwabny trykot	3.75
Majteczki jedwabne najlepszy trykot	5.50

3196



Pierniki! Pierniki!

pierwszorzędnej jakości z jedynej polskiej fabryki 2898

J. Kuchniewicz, Toruń

wszędzie do nabycia telefon 522
skład fabryczny Szeroka 43.

RAZ 2495
spróbować znaczy
ARACZEWSKIEGO KAWĘ
stale kupować.

Od 30 lat znane są

Powidła ziołowe Stanisława Śliwańskiego

(wynalazcy) przeciw:

astmie, gruźlicy i suchotom.

Powidła ziołowe Stanisława Śliwańskiego są jedynym środkiem, którym można zapobiec tym chorobom i stosowane są przeciw: **zapaleniom płuc i oskrzeli, astmie rodzinnej i różnego rodzaju astmie z własnych zaziębień, kaszlu, kokluszu i t. p. chorobom.** 3000 listów dziękczynnych otrzymanych z Polski i zagranicy od wyleczonych mojemi powidłami ziołowemi, które są do przejrzenia, świadczą o ich skuteczności. 2652

Wysyła za zaliczeniem i pocztą tylko

Wytwórnia Powideł Ziołowych Stanisława Śliwańskiego, Łódź, Brzezińska 33.

KONJAKI LIKIERY wszelkiego rodzaju **wina** jaknajtaniej poleca **„Hungarja"** Toruń, Prosta 19. 3214

Długie i nudne wieczory spędzisz mile, przy czytaniu dobrych książek. Zapisz się więc zaraz do największej **WYPOZYCZALNI KSIĄZEK** w Toruniu przy ul. Chełmińskiej nr. 11/I. Około 9000 powieści, stale nowości. 3180



Najpraktyczniejszy podarek gwiazdkowy

to para eleganckiego **OBUWIA** z firmy **JAN ZIELIŃSKI**

3173

Toruń, Szeroka 31. Bydgoszcz, Gdańska 12.

Polecamy obuwie męskie, damskie, dziecinne oraz śniegowce i obuwie filcowe

---

Na gwiazdkę poleca wielki wybór **zabawek** wózki dla lalek wózki dla dzieci po najniższych cen. **M. Sieckmann** najstarszy na miejscu skład towarów koszyk. **Toruń** Szczytna 2. 2832

TANIO! Staniczki Koszulki ciepłe Biustowane Paski podwiązkowe różnego rodzaju **B. Wilamowski** 8820 **Toruń** 28 ul. Żeglarska 28

Zawsze, a specjalnie na święta polecamy wina i miód Makowskiego

po cenach

729

Gatunki		1/1 b. złotych	1/2 b. złotych
Nr. 1.	**„Złota Reneta"**, białe wytr.	2.25	1.25
Nr. 2.	**„Złota Reneta"**, białe półsł.	2.50	1.35
Nr. 3.	**„Złota Reneta"**, białe słodk.	2.75	1.45
Nr. 4.	**„Vermouth"**, lecznicze	3.00	1.60
Nr. 5.	**„Czerwone wytrawne**	2.50	1.35
Nr. 6.	**„Czerwone mocne"**	2.75	1.45
Nr. 7.	**„Portwejn Krajowy"**	3.50	1.85
Nr. 8.	**„Tokay"**, deserowe	2.50	—
Nr. 9.	**Miód „Piast"**, trójniak	4.00	2.50
Nr. 10.	**„Królowa Renet"**, łagodne	2.50	1.35
Nr. 11.	**„Malaga Krajowa"**, deser.	3,50	1.85
Nr. 12.	**„Kruszwica"**, wino jabłeczne	1.80	—
Nr.	**„Madera Krajowa"**	3.00	1.60
Nr.	**„Reneta"** sok jabłeczny	1.50	.085
Nr.	**Wino czerwone**, półsłodkie	1.80	—

Wyciąć! Zachować! Żądać!

Podajemy do wiadomości,

że w czwartek, to jest dnia 24. grudnia b. roku kasy nasze będą czynne do godz. 11-tej - wyłącznie dla wykupu weksli -

Bank Ludowy Spółdz. zap. z n. odp. Bydgoszcz
Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy, Bydgoszcz
Spółdzielczy Bank Bydgoski, Bydgoszcz
Bank Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc. Oddz. w Bydgoszczy. 4248

Pocztówki świąteczne i noworoczne piękne i tanie, wielki wybór poleca **Władysław Kolerski** **Grudziądz,** Pańska 19 4254

WINA, WODKI, LIKIERY i SPIRYTUS krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze najtaniej u **Raczyńskiego** **w Toruniu** ul. Mickiewicza 105 Sklep tow. kolonjalnych **i Restauracja** Przyjmuje asygnaty Spółdz. „KREDYT". 3211

REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

We wtorek 22 bm. o godz. 20-tej **„Płowce"** Kronika dram. w 4 akt. Z. Arentowicza

W środę 23 bm. o godz. 19-tej **„Płowce"** Kronika dram. w 4 akt. Z. Arentowicza

W czwartek teatr nieczynny.

W piątek dnia 25 bm o godz. 20-tej. PREMJERA! **Ich Synowa** Komedja w 3 aktach. A. Grzymały-Siedleckiego.

W sobotę dnia 26 bm. o godz. 13-tej Przedstawienie dla dzieci po cenach najniższych **Czerwony Kapturek i Żabi Król** Bajki Or-Ota.

W sobotę dnia 26 bm. o godz. 16-tej. **„URWIS"** Krotochwila w 3 aktach B. Katerwy. (Ceny zniżone).

W sobotę dnia 26 bm. o godz. 20-tej. **„Płowce"** Kronika dram. w 4 akt. Z. Arentowicza.

Zanim 277 kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu" obejrzeć używane jadalnie sypialnie, pojedyncze meble jak łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, siodła oficerskie przepisowe, elektroluxy do odkurzania, futra męskie i damskie jak nowe, płaszcze, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen. **„Okazjopol"** Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14) w podwórzu.

OGNIE zimne karton 10 sztk. zł. 0,28 **Jan Kapczyński** Toruń, Szeroka róg Mostowej i Szczytna 15 3119

Żywe karpie 4287 i wszelkie inne ryby nabyć można na rynku i u mnie w domu Wiązowa 21. Naftaniel. Tel. 965. Toruń.

Okazja! Sprzedaję korzystnie: szafy orzechowe, sosnowe, kompletne sypialki, bibliotekę orzechową, łóżka mebl. i żelazne, stoły zwykłe i rozsuwane, serwis czeski zastawę stołową na 12 osób., wirówki do mleka, aparaty fotograficzne, obrazy, aparat do spajania, obuwie męskie, damskie i dziecięce. Rowery, maszyny do szycia i wiele innych rzeczy. **Sklep Okazyjny** Grudziądz 3112 ul. Narutowicza nr. 15

ŚWIECE choinkowe w kolorach paczka zł. 0,65 **Jan Kapczyński** Toruń, Szeroka róg Mostowej i Szczytna 15 3119

Zaręczyny z p. Cz. K. zrywam 728 C. Ziółkowska

Meble Wszelkiego rodzaju pierwszorzędnej jakości (gwarancj.) Kompletne jadalnie, Sypialnie, Gabinety, Kuchnie i wszelkie wyściełane, poleca po cenach fabrycznych Dobrzyński — Bydgoszcz, Batorego 3 (obok Starego Rynku) 173

Pianino marki „Wolkenhauer" mahoniowe pierwszorzędne i sypialnię dębową w bardzo dobrym stanie bardzo tanio sprzedam. Sadecki, Toruń, ul. Mickiewicza 8. 4336

Lichtarzyki - druciki Girlandy — śnieg w wielkim wyborze **Jan Kapczyński** Toruń, Szeroka róg Mostowej i Szczytna 15 3119

Posługaczka chętna, uczciwa z dobremi poleceniami potrzebna od 1. I. Zgłaszać się od 5—6 Toruń, Klonowicza 24, I. p. 4338

Buty myśliwskie 27 sprzedam okazyjnie Toruń Mostowa 20 Czerwiński. 3223

LAMETTA choinkowa paczka zł. 0.08 **Jan Kapczyński** Toruń, Szeroka róg Mostowej i Szczytna 15 3119

Duże składy z biurem przy małej kolejce w Wąbrzeźnie do wynajęcia. R. Nitz. 4337

Fisharmonjum koncertowe, nowe 6 4/5 rzędowe sprzedam. Włudarski, Toruń Żeglarska 13. 3223

KULE choinkowe karton 1 tuz. zł. 0.85. **Jan Kapczyński** Toruń, Szeroka róg Mostowej i Szczytna 15. 3119

Książka stanu służby oficerskiej na nazwisko Stefan Glamiński por. rez. zginęła, którą niniejszem unieważniam. 4296

Telegramy
Z ostatniej chwili

Tysiącletni zamek płonie

Zamek stutgarcki, bezcenny zabytek budownictwa w gruzach

Berlin, 22. 12. (PAT). W starożytnym **zamku stutgarckim wybuchł wczoraj olbrzymi pożar.** Jednocześnie na dwóch piętrach. Od południa do późnego wieczoru **nie zdołano ugasić ognia,** który przerzuca się ze skrzydła na skrzydło. Wszystkie oddziały okolicznej straży pożarnej biorą udział w akcji ratunkowej. Wezwane zostały również na pomoc **oddziały Reichswehry.** Ze względu na olbrzymie kłęby gryzącego dymu, **straż prowadzi akcję w maskach gazowych i przy pomocy aparatów tlenowych. 20 strażaków uległo ciężkiemu zatruciu dymem.** Kilku mieszkańców górnych pięter, których pożar oddzielił od klatki schodowej strażacy wynosili omdlałych.

Zamek stutgarcki wybudowany został wraz z miastem tysiąc lat temu i odrestaurowany w swojej obecnej postaci w 1578 r.

Berlin, 22. 12. (PAT). Pożar zamku stutgarckiego przybiera **olbrzymie rozmiary.** O godz. 13,30 zawaliło się **poddasze na wschodniem skrzydle.** Z wieży, łączącej oba skrzydła zamku pozostała tylko ściana, grożąca zawaleniem. O godz. 16 **zawaliła się ściana szczytowa wschodniego skrzydła, pociągając za sobą kilku strażaków,** zajętych na rusztowaniach. Oddziały sanitarjuszy usiłują wydobyć zasypanych.

Berlin, 22. 12. (PAT). W nadchodzące w dalszym ciągu wiadomości o pożarze zamku w Stutgarcie potwierdzają przewidywania o rozmiarach katastrofy. Całe wschodnie skrzydło zamku przedstawia widok ruiny. Pozostała tylko ściana frontowa. **W mieszkaniu po byłym prezydencie państwa Ebercie, znajdującym się w prawem skrzydle padły pastwą płomieni bezcenne zbiory.** W sąsiedniej sali spłonęły **stare prace sztukatorskie i cenne obrazy.**

Akcja ratunkowa jest bardzo utrudniona z powodu gryzącego dymu. Stacja ratunkowa opatrzyła dotychczas 30 strażaków, zatrutych dymem.

Zorganizowany napad na pociąg węglowy w porcie Gdyni

Napastnicy ostrzeliwują dozorców kolejowych.

Wczorajszej nocy, około godz. 1-ej zorganizowana banda w liczbie około 30 ludzi wykonała śmiały napad na pociąg węglowy, stojący w porcie przy wykopie nr. 2. Pociąg strzeżony był przez dozorców kolejowych, fakt ten jednakże nie odstraszył napastników, którzy przeciwnie usiłowali steroryzować stróżów, oddając do nich szereg strzałów z broni palnej, na szczęście nikogo nie trafiając.

Policja, która w trakcie strzelaniny przybyła w sukurs kolejarzom, wypłoszyła złodziei. Rzucili się oni do ucieczki, kierując się w stronę Obłuża. Nie wszyscy jednak zdołali się wymknąć: w wyniku rozpoczętego pościgu udało się pochwycić 11 osób, w tem dwie kobiety. Za pozostałymi wdrożono energiczne poszukiwania.

Świąteczne życzenia dla PAT z Australji



W tych dniach przybył z Australji do Londynu samolot „Południowe Słońce". Jest to pierwszy samolot obsługujący nową linję lotniczą Londyn — Australja. Pierwszą swą podróż odbył on w ciągu 10 dni co stanowi niebywały rekord wobec tego że normalny czas podróży statkiem trwa 6 tygodni. Przywiózł on ze sobą powyższą fotografję oraz życzenia świąteczne dla Polskiej Agencji Telegraficznej. Zdjęcie nasze przedstawia: na górze samolot „Południowe Słońce" na dole oryginalną kopertę przewiezioną na jego pokładzie.

Kellog



Sławny amerykański mąż stanu Kellogg, — twórca znanego paktu, potępiającego wojnę, kończy 22 grudnia 75 lat. Kellogg był w roku 1924 ambasadorem Stanów Zjedn. w Londynie, a później został mianowany amerykańskim ministrem spr. zagranicznych. Najważniejszem jego dziełem jest wspomniany pakt, który w roku 1929 podpisały prawie wszystkie państwa świata.

Bunt Prus Wschodnich przeciw Hindenburgowi

Królewiec, 22. 12. (PAT.). Prezydjum izby rolniczej w Królewcu postanowiło ponownie rozważyć sprawę wniosku, w którym izba domaga się **ustąpienia prezydenta Rzeszy Hindenburga.** Pod wrażeniem echa, jakie uchwała ta wywołała w Rzeszy oraz pod groźbą rozwiązania izby przez rząd Rzeszy, **prezydjum izby skwapliwie skorzystało z przepisów.** Mimo obecnej próby wycofania się z całej sprawy, która narobiła tyle wrzawy w Niemczech, **fakt uchwalenia wniosku przeciwko osobie Hindenburga nie może być zatarty.** Wniosek zostanie przedłożony na następnem walnem zgromadzeniu izby rolniczej w Królewcu. Ze względu na skład osobowy delegatów izby, **ponowne przyjęcie uchwały jest prawie pewne.** Hitlerowcy, którzy są wnioskodawcami powyższej uchwały, w dalszym ciągu **podtrzymają swoje wrogie stanowisko wobec obecnego prezydenta Rzeszy.** Sprawa ta jest **charakterystycznym objawem tendencyj, nurtujących ziemiaństwo wschodnio-pruskie,** które mimo otrzymywania od lat znacznych subwencyj, **na każdym kroku szkodzi rządowi i domaga się nowych przywilejów.**

W przeddzień zamknięcia C. S. S. w Toruniu

Rozkaz pochwalny Marszałka Piłsudskiego dla Centralnej Szkoły Strzelniczej

„Polska Zbrojna" przynosi następującą pochwałę Ministra Spraw Wojskowych Marszałka Piłsudskiego dla Centralnej Szkoły Strzelniczej w Toruniu.

„Przestaje istnieć Centralna Szkoła Strzelnicza w Toruniu, powstała w roku 1921 z Głównej Szkoły Strzeleckiej Armji w Krakowie i Centralnej Szkoły Karabinów Maszynowych w Chełmnie n. P.

Wyższe względy wojskowe powodują zkolei połączenie C. S. S. z Centrum Wyszkolenia Piechoty w Rembertowie (dawne D. C. W.), z dniem 1 listopada 1931 r.

Stwierdzam wobec całego wojska, że C. S. S. w ciągu dziesięcioletniej chlubnej i ofiarnej pracy przyczyniła się wybitnie do podniesienia poziomu wyszkolenia strzeleckiego wojska, w szczególności piechoty i kawalerji, ugruntowania metod wyszkolenia strzeleckiego, ustalenia zasad walki ogniowej piechoty. Niemniejszą zasługą C. S. S. są wyniki jej współpracy i doświadczeń w zakresie organizacji, uzbrojenia i wyposażenia piechoty w dobry sprzęt ogniowy.

Wyszkolone pokolenie oficerów i podoficerów zawodowych oraz oficerów rezerwy piechoty i kawalerji, spuścizna wzorowo opracowanych instrukcyj strzeleckich i instrukcyj o broni piechoty, regulaminów i podręczników na długie lata świadczyć będą przed wojskiem o pracy C. S. S.

Za dokonany wysiłek, poniesiony trud — udzielam C. S. S., w przeddzień zamknięcia uczelni, mego najwyższego uznania w imieniu służby.

Powyższy rozkaz pochwalny polecam umieścić w rozkazach dziennych dowództw oraz odczytać przed frontem pododdziałów całego wojska lądowego, K. O. P. i marynarki wojennej.

Kadrze zawodowej C. S. S. według stanu z dnia 1. 1. — 1. 11. 1931 należy ten rozkaz wpisać do dokumentów kwalifikacyjnych.

Komendant Centrum Wyszkolenia Piechoty umieści na stałe ten rozkaz na honorowem miejscu".

47,556 gdańszczan za zmianą polityki Wolnego Miasta

Ostateczny wynik składania podpisów pod wnioskiem opozycji o rozwiązaniu sejmu jest już ustalony. Złożono mianowicie **47.556 podpisów,** czyli ponad 2 razy więcej, niż wymagane minimum.

Socjalistyczny **„Danziger Volksstimme"** wyraża z tego powodu wielkie zadowolenie i zaznacza, że w niektórych okręgach wiejskich opozycja uzyskała więcej głosów, niż podczas wyborów do sejmu. Świadczyć to by miało, że za wnioskiem wypowiedziała się też pewna liczba osób, która poprzednio głosowała za partjami burżuazyjnemi.

Zamiast życzeń świątecznych

Dowiadujemy się, że p. **Wojewoda Pomorski Kirtiklis** z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzeń wysyłać **nie będzie.**

W miejsce życzeń przekazał p. Wojewoda do dyspozycji miejscowego Komitetu do spraw bezrobocia kwotę 50 zł.

* * *

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych przekazał p. wicewojewoda pomorski dr. Seydlitz na rzecz bezrobotnych kwotę 25 zł.

Przyjęcia i audjencje w województwie

W zastępstwie p. Wojewody Pomorskiego **wicewojewoda dr. Seydlitz przyjął** w poniedziałek, dn. 21 b. m. na audjencji przedstawicieli zrzeszenia akademickich kół pogranicza oraz odbył konferencję ze starostą grodzkim **Staniszewskim,** starostą lubawskim **Sokołowskim** i wicekomisarzem rządu w Gdyni **p. Bederskim** w sprawach administracyjnych. Pozatem p. wicewojewoda przyjął kilka wizyt.

Pola Negri wraca do zdrowia

Santa Monica, 22. 12. (PAT.). Stan zdrowia Poli Negri znacznie się poprawił.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Bydgoska 37
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblowa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł